MIESIĘCZNIK

ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI Gminy Krzymów

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
MARZEC 2019 nr 3/2019 (85)

W numerze:

NA CMENTARZU STANĄŁ NOWY KRZYŻ
Kolejną akcję porządkowania protestanckich cmentarzy przeprowadzili w naszej gminie członkowie Wielkopolskiego Stowarzyszenia na Rzecz Ratowania Pamięci FRYDHOF. Tym razem prace były prowadzone na cmentarzu w Genowefie.
str. 3

SESJA Z DOBRĄ INFORMACJĄ
Radni gminy Krzymów spotkali się dwudziestego siódmego lutego na czwartej sesji. Podjęli na niej między innymi uchwały o zmianach w budżecie i pomocy finansowej dla konińskiego starostwa. Wójt Danuta Mazur przekazała dobrą informację: gmina uzyskała dofinansowanie na budowę żłobka w Krzymowie.
str. 4

PRACE JUŻ TRWAJĄ, SĄ UTRUDNIENIA W RUCHU
Rozpoczęła się rozbudowa kanalizacji sanitarnej. Jest to największa inwestycja, jaka będzie realizowana w tym roku w gminie Krzymów. Kierowców czekają utrudnienia w ruchu.
str. 5

NAJLEPIEJ INTEGRUJEMY SIĘ PRZY POSIŁKU
Pączki przygotowane przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Krzymowie zwyciężyły w gminnym konkursie na najsmaczniejszego pączka. Odbył się on dwudziestego ósmego lutego, w tłusty czwartek, w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzymowie i był pierwszą z imprez mających integrować koła gospodyń działające w naszej gminie.
str. 6

ZASŁUŻENI NAGRODZENI
Samorząd gminy Krzymów już po raz piąty przyznał wyróżnienia dla najbardziej zasłużonych osób działających na rzecz swojej małej ojczyzny. Gala Gminy Krzymów odbyła się szesnastego marca w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.
str. 7

ZIMA PRZEGRAŁA PROCES
Kilkadziesiąt osób wzięło udział w gminnej inauguracji sezonu turystycznego. Na starcie pojawili się rowerzyści i grupa piechurów.
str. 8

KABARETOWY DZIEŃ KOBIET
Babski Kabaret - Old Spice Girls, który tworzą Barbara Wrzesińska, Lidia Stanisławska i Emilia Krakowska uświetnił tegoroczne obchody Dnia Kobiet w gminie Krzymów. Siedemnastego marca sala widowiskowa Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie była wypełniona po brzegi, a goście bawili się znakomicie.
str. 9

PROMESA PRZYZNANA

Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów, odebrała promesę na sześćset tysięcy złotych z rządowego programu Maluch+ na utworzenie żłobka w Krzymowie. Uroczystość przekazania odbyła się szóstego marca w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu.

Fot. archiwum

Do województwa wielkopolskiego trafiło prawie dwadzieścia siedem milionów złotych z programu Ministerstwa Rodziny „MALUCH+ 2019" na rozwój i utrzymanie placówek opieki dla najmłodszych dzieci. Utworzonych zostanie tysiąc sześćset siedemdziesiąt pięć nowych miejsc w żłobkach, klubach dziecięcych i u dziennych opiekunów. Dofinansowanych zostanie siedem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt jeden już funkcjonujących miejsc opieki, w tym sześćdziesiąt pięć miejsc dla dzieci z niepełnosprawnościami oraz o specjalnych potrzebach.

O wsparcie z programu Maluch+ 2019 mogły ubiegać się gminy, samorządy województwa, powiaty oraz podmioty inne niż jednostki samorządu terytorialnego. Środki przeznaczone na powstanie nowych miejsc opieki dla dzieci do lat trzech otrzymały wszystkie projekty zgłoszone do konkursu.

— *Gratuluję gminie otrzymania kwoty sześciuset tysięcy na utworzenie dwudziestu nowych miejsc. To bardzo duży impuls dla pomocy dzieciakom i ich rodzinom, rodzicom* — mówił Kazimierz Kuberski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny Pracy i Polityki Społecznej.

Żłobek w Krzymowie powstanie jeszcze w tym roku.

Wójt Danuta Mazur poważnie myśli też o przystąpieniu gminy Krzymów do programu Senior+.

— *Nawet mamy lokum, które chcielibyśmy wykorzystać. Myślę o budynku po posterunku policji, który czeka na adaptację, ale nie wiemy, jak te nasze zadania wytrzyma tegoroczny budżet. Zobaczymy, z czym państwo jeszcze wystartuje do nas, jakie jeszcze będą możliwości skorzystania ze środków zewnętrznych, bo czeka nas gruntowny remont dróg i wiemy, że mamy zadania konieczne do wykonania, które też zgodnie z harmonogramem będziemy chcieli zrealizować. Dzisiaj usłyszeliśmy, że w przypadku „Malucha" i „Seniora" jest to zapowiedź długofalowych programów, w związku z czym jeśli nie w tym, to może w przyszłym roku uda się aplikować o te środki* — mówi Danuta Mazur.

W Krzymowie miałby powstać dom dziennego pobytu dla seniorów.

górowie i Kleczewie, za każdym razem bawiąc widzów. | mar.

TYLKO JEDNA GODZINA NA WAGARY

W Szczepidle uczniowie i nauczyciele pożegnali zimę, paląc jej symbol, czyli marzannę. To wieloletnia tradycja praktykowana w miejscowej szkole.

Fot. P. Markowski (2x)

Dwudziesty pierwszy marca w Szkole Podstawowej w Szczepidle rozpoczął się od konkursu recytatorskiego „Wiosna – ach, to ty". Dzieci recytowały w nim wiersze, mówiące oczywiście o wiośnie. Następnie z przedszkolaków i uczniów szkoły podstawowej uformował się pochód z dwiema marzannami, który zgodnie ze zwyczajem przemaszerował ulicami Szczepidła i wrócił na plac szkolny, gdzie zapłonęło ognisko, w którym spłonęły symbole zimy.

— *Marzanny zawsze przygotowują uczniowie najstarszych klas, czyli w tym roku ósmoklasiści. Kiedyś je topiliśmy w kanale lub w Warcie, ale ktoś zwrócił uwagę na to, że nie jest to ekologiczne, dlatego od kilku lat je spalamy. Chociaż dzisiaj jest tak zwany dzień wagarowicza, to na świętowanie pierwszego dnia wiosny przeznaczyliśmy tylko jedną godzinę. Poza tym lekcje odbywają się normalnie* — mówi Elżbieta Mazur, nauczycielka w szkole w Szczepidle.

Jednak uczniowie byli zadowoleni.

— *Dzisiaj w szkole jest fajnie. Najlepsze jest palenie marzanny i to, że wszyscy założyli coś w kolorze zielonym. Bo ten kolor oznacza wiosnę* — powiedziała jedna z uczennic. | mar.

DO SERCA PRZYTUL PSA

Marzec nie był tak dobrym miesiącem w Przytulisku dla Zwierząt w Brzeźnie jak luty. O ile w minionym miesiącu nie został odłowiony ani jeden pies, to w marcu przybyły cztery.

Były to dwa szczeniaczki porzucone przy ulicy Kwiatowej w Brzeźnie, poza tym do przytuliska trafił pies, który zgubił się właścicielowi. Tu historia zakończyła się szczęśliwie, ponieważ właściciel odnalazł go i zabrał do domu. Czwarty pies trafił z wypadku przy drodze krajowej 92. Niestety, nie udało się go uratować. Jeśli chodzi o adopcje, to w marcu nowe domy znalazły dwa szczeniaczki.

Wiosną coraz częściej właściciele psów wypuszczają je z posesji, żeby się wybiegały. Niestety, rodzi to sporo problemów.

— *W związku z tym mamy najwięcej interwencji. Ale poza tym, wypuszczony samiec może pokryć inne suczki i wtedy pojawia się problem z niechcianą ciążą. I podobnie, gdy wypuszczamy suczkę, to też może wrócić, mówiąc kolokwialnie z „dobytkiem". Druga sprawa jest taka, że te psy stanowią zagrożenie komunikacyjne, lub, gdy są rozdrażnione, mogą być agresywne wobec ludzi. Dlatego nalegam, żeby psy były na uwięzi, a jeśli chcemy je wypuścić, to pozamykajmy furtki i bramy i miejmy uwagę na psa, żeby nie uciekł. Inną sprawą są reakcje ludzi na biegającego psa, którzy nam to zgłaszają. Okazuje się, że pies ma właściciela, który wypuścił go na pobieganie, a my go odławiamy. I to jest niepotrzebna nasza praca, bo później właściciel go intensywnie szuka* — mówi Tomasz Opszalski, współwłaściciel Przytuliska i Hotelu dla Zwierząt w Brzeźnie.

Każdy właściciel psa, na którym mu zależy, a który często ucieka, powinien mieć identyfikator. Jest to obroża z numerem telefonu właściciela. Innym sposobem jest zachipowanie psa. Wtedy, za pomocą czytnika chipów, szybko identyfikuje się jego właściciela. Niestety, niewiele osób decyduje się na chipowanie swoich pupili. Koszt takiego zabiegu waha się od trzydziestu do pięćdziesięciu złotych. Awersja do chipów bądź innych sposobów na identyfikację właściciela psa może wynikać z chęci uniknięcia odpowiedzialności, gdy wypuszczone zwierzę stanie się przyczyną wypadku lub pogryzienia.

— *Musimy mieć choćby minimum odpowiedzialności. Zazwyczaj gospodarstwa są ubezpieczone i również temu ubezpieczeniu podlega pies znajdujący się na posesji. Myślę, że lepiej gdyby w kryzysowych sytuacjach odnalazł się właściciel, bo gdy tak się nie stanie, to ktoś zostaje na przykład z uszkodzonym samochodem na kilka tysięcy złotych i musi się mierzyć z tym problemem sam* — mówi Tomasz Opszalski.

W prowadzonym przez Tomasza i Małgorzatę Opszalskich przytulisku na adopcję cały czas czekają pieski. Każdy, kto zdecyduje się wziąć psa do domu, otrzyma zdrowe i przygotowane pod względem psychicznym do życia w rodzinie zwierzę. Oznacza to, że pies nie boi się człowieka, pozwala wyprowadzić się na smyczy, nie zachowuje się agresywnie, czyli jest zsocjalizowany.

Ponadto psy są wysterylizowane i zachipowane. Tomasz Opszalski zapewnia, że z zainteresowanymi adopcją osobami spotka się o każdej odpowiadającej tym osobom porze. Tomasz Opszalski ma również szeroką wiedzę i długoletnie doświadczenie w szkoleniu i wychowywaniu psów, z czego warto skorzystać.

O szczegóły zawsze można zapytać w Przytulisku dla Zwierząt, które razem z hotelem mieści się w Brzeźnie przy ulicy Siennej 13 B. Zainteresowani adopcją lub usługami hotelowymi proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Dzwonić należy pod numer 509-516-517 lub 691-198-330.

Informacje można też znaleźć na Facebooku. Wystarczy wpisać: Przytulisko w Brzeźnie lub Tomasz Małgorzata. | **mar.**

ARES

W typie owczarka niemieckiego, ma powyżej pięciu lat, łagodny, rodzinny

SZCZENIACZEK

Znaleziony w lesie w Potażnikach

SZCZENIACZEK

Znaleziony w Głodnie

Na adopcję czekają między innymi:

MAMBA

Czarna suczka w typie labradora. Bardzo spokojna, rodzinna

OLO

Mały, sympatyczny podwórkowiec

REKS

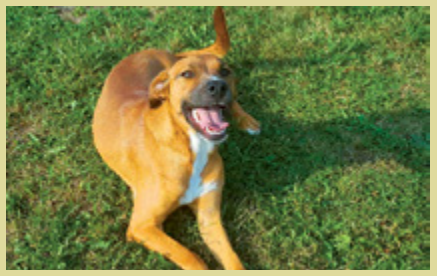

Niespełna roczny szczeniak, wesoły, chętny do zabawy, potrzebuje dużo ruchu

ZESPOŁEK

Znaleziony na terenie byłego Zespołu Szkół w Brzeźnie. Około dwuletni, sympatyczny piesek

OD KWIETNIA PRZEPRAWA BĘDZIE CZYNNA DŁUŻEJ

Już pierwszego kwietnia skończą się problemy z godzinami pracy przeprawy promowej w Biechowach. Dwudziestego drugiego marca w konińskim starostwie został rozstrzygnięty konkurs na obsługę przeprawy.

— *Teraz prom jest czynny w godzinach od siódmej do czternastej i jest to duże uciążenie dla mieszkańców, ale pierwszego kwietnia wszystko wróci do normy i przeprawa będzie czynna dłużej* — mówi Sebastian Ławniczak, radny powiatowy z gminy Krzymów.

Z jego informacji wynika też, że na granicy Gozdka i Nowego Krzymowa, w pobliżu przejazdu przez kanał, gdzie przy drodze powiatowej jest głęboki rów zostanie zamontowana barierka ochronna. Stanie się to po ułożeniu na tym odcinku kanalizacji sanitarnej.

Radny zabiega też o montaż sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu drogi krajowej w Genowefie.

— *Otrzymałem odpowiedź od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, z której dowiedziałem się, że decyzję odnośnie powstania takiej sygnalizacji podejmuje właściwy minister transportu. W związku z tym zwróciłem się do parlamentarzystów ziemi konińskiej, żeby poparli mój wniosek w ministerstwie. Dołączyłem do tego całą dokumentację, odpowiedź z GDDKiA i oczekuję na odpowiedź. Myślę, że pójdzie to w dobrym kierunku. Ponadto poprosiłem parlamentarzystów, aby poparli pomysł postawienia przed skrzyżowaniem drogi krajowej 92 w Paprotni z ulicami Kupiecką i Wrzosową monitora prędkości. To nie jest fotoradar przypominam, bo dużo ludzi to myli. To jest monitor, który sygnalizuje, że ktoś jedzie ze zbyt dużą prędkością. Ja bardziej bym stawiał na edukację, niż na karanie kierowców* — mówi Sebastian Ławniczak.

Oba wspomniane skrzyżowania są niebezpieczne i dochodzi na nich do zdarzeń drogowych, jednak według informacji uzyskanych przez Sebastiana Ławniczaka od policji, w Genowefie dochodzi do nich częściej i są poważniejsze od tych, do których dochodzi w Paprotni. | **mar.**

BĘDZIE PROFESJONALNIEJ

Gmina Krzymów przystąpiła do projektu „Profesjonalne e-Urzędy w dziesięciu jednostkach samorządu terytorialnego z powiatów kaliskiego, konińskiego i tureckiego". Projekt będzie realizowany do końca tego roku, a jego partnerem wiodącym jest MTD Consulting Marcin Król.

Celem projektu jest poprawa efektywności i wzrost jakości świadczenia usług administracyjnych w dziesięciu urzędach gmin, między innymi w Krzymowie, objętych wsparciem w obszarze: podatków i opłat oraz zarządzania nieruchomościami poprzez integrację i modernizację (SD) i (ESOD), wdrożenie nowoczesnych rozwiązań zarządczych oraz podniesienie kompetencji kadr w ramach sześciu zadań do końca tego roku.

Zadania zaplanowane w projekcie to elektronizacja procesu obsługi dla podatków i opłat, automatyzacja rozliczeń oraz poprawa dostępności do informacji o sposobie załatwienia i przebiegu sprawy w urzędzie. Wdrożenie rozwiązań poprawiających dostęp do usług administracyjnych oraz informacji o lokalach użytkowych i nieruchomościach gruntowych przeznaczonych pod inwestycje. Wdrożenie rozwiązań zarządczych poprawiających jakość obsługi mieszkańców i przedsiębiorców w zakresie zarządzania satysfakcją klienta. Doskonalenie kompetencji kadr z urzędu w obszarze podatków i opłat. Doskonalenie kompetencji kadr z w obszarze zarządzania nieruchomościami oraz doskonalenie kompetencji kadr w obszarach niezbędnych dla poprawy efektywności zarządzania usługami dziedzinowymi.

W projekcie, poza gminą Krzymów, biorą udział gminy: Ślesin, Stare Miasto, Rychwał, Żelazków, Koźminek, Malanów, Gmina i Miasto Tuliszków, gmina Grodziec, Rzgów, Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski oraz Centrum Wspierania Administracji Pro Publico sp. z o.o. S.K.A

Wartość projektu wynosi: 1 914 439,20 PLN , a dofinansowanie projektu z Unii Europejskiej - 1 603 927,20 PLN. | **mar.**

NA CMENTARZU STANĄŁ NOWY KRZYŻ

Kolejną akcję porządkowania protestanckich cmentarzy przeprowadzili w naszej gminie członkowie Wielkopolskiego Stowarzyszenia na Rzecz Ratowania Pamięci FRYDHOF. Tym razem prace były prowadzone na cmentarzu w Genowefie.

Fot. archiwum

Kiedyś było tu białe ogrodzenie, teraz jest biały krzyż, ponad czterometrowy, zrobiony z brzozy. Stanął on na cmentarzu ewangelickim w Genowefie, gdzie szesnastego marca pracowali członkowie stowarzyszenia FRYDHOF. Stary, zniszczony krzyż został ułożony wśród barwinka. Nowego nie byłoby bez pomocy strażaków z OSP Paprotnia, którzy uczestniczyli w sobotniej akcji. Również dzięki ich wsparciu możliwe było spalenie wyciętych w tym miejscu w ubiegłym roku gałęzi. Akcja trwała trzy i pół godziny.

Dzięki zaangażowaniu członków stowarzyszenia, strażaków i lokalnej społeczności, przywracana jest pamięć o Olędrach w Dolinie Warty – dawnych osadnikach i założycielach wielu wiosek, również na terenie naszej gminy.

Na kwiecień jest zaplanowana akcja porządkowa na zaniedbanym cmentarzu w Drążeniu, a w maju przewidziano kolejne prace w Borowie. Do współpracy zapraszani są mieszkańcy, młodzież szkolna i harcerze. Członkowie stowarzyszenia FRYDHOF wiedzą też, że zawsze mogą liczyć na pomoc strażaków. | **mar.**

ALE!RADIO W ETERZE?

Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie stara się o koncesję na nadawanie w eterze programu internetowego Ale!Radia. Pierwsze kroki w tej sprawie zostały podjęte trzy lata temu. Obecnie proces koncesyjny zbliża się do końca.

Trzy lata temu GOK wystąpił do Urzędu Komunikacji Elektronicznej o techniczne wskazanie warunków nadawania w eterze. Urząd odpowiedział, że jest taka możliwość i została znaleziona wolna częstotliwość ze wskazaniem na wieżę widokową w Paprotni, ponieważ w takim wniosku należy wskazać miejsce, z którego będzie nadawany sygnał. Następnym krokiem było wystąpienie do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z oficjalną aplikacją o częstotliwość, czyli o dobór takiej częstotliwości na okoliczność nadawania radia.

— *Jakiś czas temu otrzymaliśmy odpowiedź, że częstotliwość 106,0 FM została przekazana do dyspozycji Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, a dwunastego marca tego roku została już przekazana do tak zwanej puli wolnych częstotliwości. Częstotliwość na falach UKF jest dobrem rzadkim, dlatego, że w eterze jest mało miejsca i każda oficjalna częstotliwość, na której nadają stacje radiowe podlega sprawdzeniu, czy zasięgi innych stacji nadających na podobnych częstotliwościach nie będą się nakładać. Chodzi o to, żeby nie było takiej sytuacji, że ktoś słuchając swojego ulubionego radia spotyka się z jakimiś zakłóceniami* — mówi Krzysztof Kędziora, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Następnym etapem jest ogłaszanie informacji o wolnych częstotliwościach w Monitorze Polskim. Jest to ogłoszenie konkursowe. W konkursie mogą wziąć udział wszystkie podmioty zainteresowane nadawanie programu radiowego z danej lokalizacji, jak choćby z Paprotni. Zainteresowani mają czterdzieści pięć dni od ogłoszenia konkursu na złożenie wniosków o koncesję. W takich aplikacjach są zawarte założenia techniczne, programowe i finansowe. W założeniach programowych określa się, ile dany nadawca w ramach swojego programu będzie miał warstwy słownej, ile muzycznej, ile czasu będzie zajmowała treść lokalna, ponieważ GOK stara się o lokalną koncesję. Ponadto, ile w programie znajdzie się publicystyki, ile wiadomości oraz innych audycji. To wszystko się zlicza, również procentowo, i na tej podstawie, w zależności od tego, kto przedstawi najciekawszą ofertę, przyznawana jest koncesja. Oczywiście z założeń programowych trzeba się później wywiązywać. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji to sprawdza.

Już niebawem powinien zostać ogłoszony konkurs na częstotliwość, o którą wystąpił GOK w Brzeźnie.

— *Jest wiele okoliczności wpływających na to, że mamy większe szanse, gdyż mamy już doświadczenia, mamy zalążek redakcji i program, który w wersji internetowej jest okrojony, ponieważ nie docieramy do słuchacza w samochodzie czy w pracy. Ale w momencie otrzymania koncesji, w co bardzo wierzę, radio się rozbuduje i programowo, i personalnie, i technicznie* — mówi Krzysztof Kędziora. | **mar.**

SOŁECTWA PO WYBORACH

W lutym w gminie Krzymów trwały wybory sołtysów. Poniżej publikujemy powyborczą listę sołtysów.

Sołectwo	Nazwisko i imię sołtysa
Adamów	Ignaczak Mirosław
Borowo	Świderska Genowefa
Brzezińskie Holendry	Renata Sobieraj
Brzeźno	Janczak Barbara
Drążeń	Kacprzak Dorota
Drążno	Czajkowski Ryszard
Genowefa	Walczak Mateusz
Głodno	Czaja Ewa
Ignacew	Witkowski Kazimierz
Kałek	Bocian Stanisław
Krzymów	Tomicka Anna
Nowe Paprockie Holendry	Michalak Grażyna
Paprotnia	Zając Urszula
Piersk	Grochocińska Agnieszka
Potażniki	Chrzanowski Wiesław
Rożek	Augustyniak Agnieszka
Smólnik	Jesiołowska Renata
Stare Paprockie Holendry	Kupczyk Zbigniew
Szczepidło	Morawski Janusz
Teresina	Olejnik Marek
Zalesie	Adamek Bartosz

SEKRETARZ ZA TRZY MIESIĄCE?

Konkurs na sekretarza Urzędu Gminy w Krzymowie rozstrzygnięty. Funkcję tę będzie pełnić Sylwia Kaczmarczyk, dotychczas Zastępca Kierownika Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Koninie.

Do urzędu wpłynęły cztery aplikacje konkursowe. Po ich weryfikacji, która odbyła się dwunastego marca, okazało się, że trzy osoby spełniają określone wymagania i przeszły do drugiego etapu, rozmowy kwalifikacyjnej. Ta została przeprowadzona z kandydatami czternastego marca.

— *Po rozmowach została wyłoniona sekretarz. Jest nią pani Sylwia Kaczmarczyk, Zastępca Kierownika Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Koninie, pracownik z dużym doświadczeniem samorządowym. Po rozmowie i analizie przedstawionych przez nią dokumentów, wydaje nam się, że będzie to dobra kandydatura. Rozmowa była sympatyczna oraz merytoryczna i myślimy, że jest to zwiastun dobrej współpracy* — mówi Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

W komisji oceniającej kandydatów zasiedli: Katarzyna Leń, radca prawna Urzędu Gminy w Krzymowie, Iwona Kubiak–Klejna, Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Krzymowie, Mariola Szczepankiewicz z wydziału zamówień publicznych urzędu gminy i Roman Gęziak, Zastępca Wójt Gminy Krzymów.

Kiedy Sylwia Kaczmarczyk podejmie pracę w Krzymowie? To może potrwać trzy miesiące, ponieważ ma taki właśnie okres wypowiedzenia z dotychczasowej pracy.

— *Będę rozmawiała z prezydentem o tym, żebyśmy rozwiązali umowę za porozumieniem stron, ale nie wiem, czy się na to zgodzi* — mówi Sylwia Kaczmarczyk.

Przyszła pani sekretarz zapewnia jednak, że jest już gotowa do pracy w Krzymowie.

— *Jestem pełna zapału i bardzo ciekawa tego, co mnie czeka na nowym stanowisku. Mam nadzieję, że sprostam wszystkim oczekiwaniom* — dodaje Sylwia Kaczmarczyk.

Ustawa o pracownikach samorządowych mówi między innymi, że sekretarz podlega bezpośrednio kierownikowi urzędu, czyli w przypadku gminy wójtowi. Kierownik urzędu może upoważnić sekretarza do wykonywania w jego imieniu zadań, w szczególności z zakresu zapewnienia właściwej organizacji pracy urzędu oraz realizowania polityki zarządzania zasobami ludzkimi. Sekretarz nie ma prawa tworzenia partii politycznych ani przynależności do nich.

Ostatnim sekretarzem w Urzędzie Gminy w Krzymowie był Jerzy Grochociński, który sprawował tę funkcję od 1974 do 2015 roku. | **mar.**

SESJA Z DOBRĄ INFORMACJĄ

Radni gminy Krzymów spotkali się dwudziestego siódmego lutego na czwartej sesji. Podjęli na niej między innymi uchwały o zmianach w budżecie i pomocy finansowej dla konińskiego starostwa. Wójt Danuta Mazur przekazała dobrą informację: gmina uzyskała dofinansowanie na budowę żłobka w Krzymowie.

Jednym z gości sesji był starosta koniński Stanisław Bielik, który wręczył Arkadiuszowi Żabierkowi z firmy Bioproten akt nominacji do „Nagrody za działalność na rzecz rozwoju powiatu konińskiego".

— *Wśród nominowanych znalazła się wasza firma, z gminy Krzymów, Bioproten. Spółka, jak wiadomo, zajmuje się zagospodarowaniem odpadów spożywczych i jest to niezmiernie istotna działalność w mojej ocenie z uwagi na to, że wszyscy walczymy o poprawę stanu środowiska, walczymy ze wszelkiego rodzaju odpadami, aby to środowisko nie ulegało degradacji. I w to firma Bioproten bardzo dobrze się wpisuje* — mówił Stanisław Bielik.

Nagrody były wręczane dwudziestego piątego stycznia podczas dwudziestej Gali Powiatu Konińskiego. Firma z Brzeźna była nominowana w kategorii gospodarka, ostatecznie jednak kapituła nie przyznała jej nagrody.

Następnie wójt Danuta Mazur przekazała zebranym informację o przyznaniu dotacji na budowę żłobka w Krzymowie.

— *Jest środa i dotarła od rana radosna wiadomość, że otrzymaliśmy sześćset tysięcy na żłobek w Krzymowie. Mam taką malutką radość, bo to pierwsze pieniądze, które udało mi się dla tej gminy zdobyć, oczywiście we współpracy z całym sztabem osób* — mówiła Danuta Mazur.

Teraz przed urzędem prace związane z wyłonieniem wykonawcy, który zaadaptuje budynek po dawnej weterynarii w Krzymowie na żłobek oraz opracowanie regulaminu rekrutacji. Zgodnie z warunkami przyznania dotacji, żłobek musi funkcjonować w od stycznia przyszłego roku. (O żłobku pisaliśmy w grudniowych Wiadomościach Gminy Krzymów w artykule „Miejsce dla najmłodszych" – przyp. red.).

Na czwartej sesji radni podjęli kilka uchwał. Między innymi o pomocy finansowej dla konińskiego starostwa. Gmina Krzymów przekaże osiemdziesiąt tysięcy złotych na dofinansowanie modernizacji niektórych odcinków dróg powiatowych przebiegających przez naszą gminę. Będzie to remont drogi od Krzymowa do granicy gminy i powiatu w Turach oraz nakładka na odcinek drogi w Smólniku. Zostały też wprowadzone zmiany w budżecie.

— *Dochody wzrosły o pięćdziesiąt cztery tysiące dziewięćdziesiąt siedem złotych i pięćdziesiąt sześć groszy do kwoty trzydziestu pięciu milionów czterystu dziewięćdziesięciu trzech tysięcy dziewięciuset osiemnastu złotych i pięćdziesięciu jeden groszy. Ale wzrosły też wydatki o trzysta dwanaście tysięcy dziewięćdziesiąt cztery złote i pięćdziesiąt sześć groszy do kwoty czterdziestu jeden milionów trzystu dziewiętnastu tysięcy czterystu dwunastu złotych i pięćdziesięciu jeden groszy. Powstały ponad pięciomilionowy deficyt zostanie sfinansowany przychodami z kredytów oraz wolnymi środkami z rozliczeń z lat ubiegłych* — mówi Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów.

Jeden z mieszkańców Paprotni odniósł się do okólnika wydanego przez Danutę Mazur dotyczącego zmian w zabudowie w pobliżu wiatraków energetycznych.

„Zgodnie z att. 4 ust. 1 i aft.14 ustawy z dnia 20 maja 2016 r., o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (Dz. IJ. z 2018r., poz. 1276), od 16.07.2019r., obowiązywał będzie zakaz lokalizowania budynków mieszkalnych w sąsiedztwie elektrowni wiatrowej w odległości mniejszej od dziesięciokrotności wysokości wiatraka mierzonej od poziomu gruntu do najwyższego punktu budowli, wliczając elementy techniczne, w szczególności wirnik wraz z łopatami. Zasada ta nie dotyczy przebudowy, nadbudowy, rozbudowy, remontu, montażu lub odbudowy istniejącego już budynku.

Fot. P. Markowski

W związku z powyższym proszę właścicieli nieruchomości położonych w pobliżu elektrowni wiatrowych, którzy chcą uzyskać warunki zabudowy dotyczące budowy budynku mieszkalnego, o złożenie wniosku w przedmiocie wydania decyzji o warunkach zabudowy w Urzędzie Gminy Krzymów(…)"

Mieszkaniec mówił, że po zmianach w przepisach taka miejscowość jak Paprotnia przestanie się rozwijać, ponieważ zabudowa jednorodzinna zostanie ograniczona. Dotychczasowe warunki zabudowy będą obowiązywać do piętnastego lipca tego roku. Po tym dniu zostaną zaostrzone.

— *Zdecydowaliśmy się wspólnie z gminą Kramsk wydać taki okólnik. Wyjaśniamy mieszkańcom działanie ustawy, która weszła w życie dwa lata temu. Problem zabudowy jednorodzinnej w odległości mniejszej od dziesięciokrotności wysokości wiatraka mierzonej od poziomu gruntu do najwyższego punktu budowli powoduje, że w niektórych miejscach będzie prawdopodobnie zabroniona i dlatego zdecydowaliśmy się o tym mówić. Mieszkańcy są niezadowoleni, że z powodu wiatraków nie będą mogli rozwijać swojego życia, nie będą mogli zapisywać działek swoim dzieciom. Ja, odkąd się dowiedziałam o tym problemie, staram się rozmawiać ze wszystkimi ludźmi, którzy są decyzyjni, i którzy mogą sygnalizować problem, mogą dotrzeć z nim do władzy rządzącej, żeby ograniczyć działanie tej ustawy w przedmiotowej sprawie. Rozmawiam z wójtami, z burmistrzami, rozmawiam z mediami, z posłami i mam nadzieję, że coś z tego będzie, bo przecież to nie jest problem prawa miejscowego, jakie reguluje uchwała gminy, lecz jest to problem ogólnokrajowy* — mówi Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

Na koniec sesji wystąpili radni powiatowi Ryszard Nawrocki i Jerzy Rzepecki, którzy zadeklarowali chęć współpracy z władzami gminy Krzymów. | **mar.**

SPOTKALI SIĘ NAJLEPSI

Szkoła podstawowa w Brzeźnie gościła w tym roku uczestników gminnych eliminacji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom". Stanęło do nich dziesięcioro uczestników.

Fot. archiwum

Konkurs został przeprowadzony dwunastego marca, a spotkali się w nim zwycięzcy eliminacji szkolnych. Rywalizacja toczyła się w trzech kategoriach: klas IV-VI, VII-VIII i gimnazjum.

Konkurs otworzyła wójt Danuta Mazur.

— *Konkurs wiedzy pożarniczej nie jest mi obcy, ponieważ od dwudziestu kilku lat jestem świadkiem tego, co się dzieje podczas niego, jestem również świadkiem uczestnictwa różnych osób ich zaangażowania i tej wiedzy, którą musicie posiąść, aby zdobyć jakieś laury. Kiedyś to były całe sale gimnastyczne uczestników, którzy pisali. Dziś jest was mniej, ale mamy świadomość, że to są ci najlepsi. Za was trzymamy kciuki, a ja ze swej strony mogę wam tylko podziękować za to, że chcieliście poświęcić czas i się douczać, bo tak naprawdę nikt za nią piątki nie dostanie. Ale druhowie strażacy w inny sposób was tutaj wynagrodzą* — mówiła Danuta Mazur.

Uczestników turnieju i gości powitali również Urszula Kucharska – Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie i Jan Czaja, Prezes Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Krzymowie.

Uczestnicy turnieju musieli rozwiązać testy przygotowane przez Tomasza Opszalskiego, Komendanta Gminnego ZOSP RP w Krzymowie.

— *Powiem tylko, że testy nie są trudne, nie macie się co denerwować, spokojnie proszę przeczytać, zanim zaznaczycie odpowiedź, proszę się zastanowić. Oczywiście, jak ktoś stwierdzi, że jednak jest inna odpowiedź, proszę dać znać, podejdziemy, wtedy możecie przekreślić złą odpowiedź krzyżykiem i postawić małą parafkę. Życzę powodzenia, proszę się nie denerwować* – uspokajał konkursowiczów Tomasz Opszalski.

Po rozwiązaniu testów, ich oceną zajęła się komisja, której przewodniczył Jacek Popielarz z Urzędu Gminy w Krzymowie. W tym czasie uczestnicy eliminacji mogli obejrzeć sprzęt, jakim dysponuje OSP w Brzeźnie, gdyż przed szkołą zaparkowały wozy bojowe należące do tej jednostki.

W końcu komisja zakończyła obrady. Po dogrywce zostali wyłonieni zostali zwycięzcy. W kategorii klas IV-VI zwyciężyła Kasia Obara z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Smólniku, w kategorii klas VII-VIII laureatką eliminacji została Julia Walczak z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Borowie, a w kategorii gimnazjalnej jedyny jej reprezentant, Patryk Wawrzyniak ze szkoły podstawowej w Brzeźnie.

Zwycięzcy potwierdzili słowa komendanta, twierdząc, że test nie był trudny. Oczywiście trafiały się pytania sprawiające kłopot, ale generalnie rozwiązywanie zadań nie nastręczyło im większych problemów. Co ciekawe, Kasia i Julia biorą udział w tym konkursie, ponieważ rozważają w przyszłości możliwość wstąpienia do Ochotniczych Straży Pożarnych, natomiast Patryk uczestniczy w nim tylko dla rozwijania swoich zainteresowań. Strażakiem być nie zamierza.

Na laureatów i uczestników konkursu czekały atrakcyjne nagrody. Były to między innymi pendrive'y bezprzewodowe klawiatury, myszki, głośnik, ale też strażackie buty. Każdy mógł sobie wybrać interesujący go upominek. Pierwszeństwo mieli oczywiście laureaci.

W przygotowanie gminnych eliminacji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom" zaangażowało się wiele osób.

— *To prezes i wiceprezes zarządu gminnego, Jan Czaja i Błażej Rakowski, pani dyrektor Urszula Kucharska i pracownicy szkoły, druhny z OSP w Brzeźnie, które pomagały w wypełnianiu wszystkich dokumentów, druhowie z tej samej jednostki, którzy w czasie przerwy pokazywali sprzęt strażacki. Główne podziękowania należą się Urzędowi Gminy w Krzymowie, z panią wójt Danutą Mazur na czele za ufundowanie nagród. Wsparł nas także lokalny przedsiębiorca, Karol Kniaź i Magdalena Przybyła. Wszystkim bardzo dziękuję* – dodał Tomasz Opszalski.

Eliminacje powiatowe turnieju zostały zorganizowane dwudziestego trzeciego marca w szkole podstawowej w Sompolnie. Dzieci i młodzież rywalizowali w kategoriach klas I-VI, VII-VIII i klasy gimnazjalne oraz szkół ponadpodstawowych. Nasi reprezentanci startowali w dwóch pierwszych i w obu zajęli czwarte miejsca. | **mar.**

DUŻE ZAINTERESOWANIE GIEŁDĄ

Tłumy młodzieży ze szkół podstawowych z gminy Krzymów zgromadziła pierwsza Giełda Edukacyjna. — *To bardzo potrzebna impreza, ponieważ wielu z nas jeszcze nie ma pojęcia, do jakiej średniej szkoły pójść* — mówili uczniowie uczestniczący w tym wydarzeniu.

Fot. P. Markowski (3x)

Giełda Edukacyjna odbyła się jedenastego marca w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Zorganizowała je Ilona Jaroszewska, pedagog w szkole podstawowej w Szczepidle.

— *Jest to pierwsze takie spotkanie i mam nadzieję, że nie ostatnie. Mam nadzieję, że wam to pomoże w waszych przyszłych wyborach. Zachęcam was do zadawania wnikliwych pytań, abyście rozwiali wszelkie swoje wątpliwości* — mówiła Ilona Jaroszewska.

W imieniu wójt Danuty Mazur, gości powitał Jacek Popielarz, Kierownik Referatu do spraw Kultury, Oświaty, Sportu, Gospodarki Komunalnej i Zamówień Publicznych Urzędu Gminy w Krzymowie.

— *Cieszę się, że młodzież z naszej gminy ma możliwość zapoznania się z ofertą praktycznie wszystkich szkół średnich z Konina. Mam nadzieję, że oferta, którą tu otrzymacie, będzie wam przydatna i wskaże drogę, którą wybierzecie za kilka miesięcy* — mówił.

Podczas giełdy zaprezentowało się dziewięć szkół oraz Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Koninie. Na początku przedstawiciele każdej szkoły zaprezentowali w skrócie najlepsze strony swoich placówek, później młodzież udała się na indywidualne rozmowy do poszczególnych stoisk. Można było też wypełnić specjalną ankietę i skorzystać z doradztwa zawodowego.

— *Poprzez indywidualne konsultacje doradzamy, jaką szkołę może wybrać młodzież. W zeszłym roku robiliśmy badanie wśród uczniów wybierających szkoły średnie. W większości były to licea ogólnokształcące, na drugim miejscu technika i niewielki procenta stanowiły szkoły branżowe pierwszego stopnia. Mam nadzieję, że w tym roku ulegnie to zmianie, gdyż nasz lokalny rynek najbardziej potrzebuje pracowników po szkołach branżowych. W tej chwili w Koninie z barometru zawodów wynika, że największe zapotrzebowanie mamy na pracowników fizycznych w obszarze produkcji, mechaników samochodowych i kierowców kategorii C* — mówi Anna Koziarska z Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Koninie.

W połowie trwania giełdy odwiedziła ją również wójt Danuta Mazur, która między innymi mówiła o tym, jak ważne dla gminy jest dobre kształcenie dzieci i młodzieży. Powołując się na swój wieloletni staż nauczycielski i znajomość problemów tego środowiska, mówiła, że rozumie i akceptuje decyzję nauczycieli o przystąpieniu do strajku.

Frekwencja na Giełdzie Edukacyjnej potwierdziła, że jest to wydarzenie potrzebne i pomocne młodzieży kończącej naukę w szkole podstawowej, a w tym roku również w trzecich klasach gimnazjalnych, dlatego najprawdopodobniej stanie się stałym, corocznym wydarzeniem. | **mar.**

NOWE POŁĄCZENIE AUTOBUSOWE KONINA Z KRZYMOWEM

To nie primaaprilisowy żart. Od pierwszego kwietnia Krzymów zyska nowe połącznie autobusowe z Koninem. Sfinansuje je Starostwo Powiatowe.

Przez kilka tygodni trwały rozmowy między Urzędem Gminy w Krzymowie a konińskim Przedsiębiorstwem Komunikacji Samochodowej. Porozumienie udało się osiągnąć na początku marca, dzięki wsparciu konińskiego starostwa.

— *Starostwo zobowiązało się do zapłacenia za to połączenie. Trasa będzie prowadzić od dworca PKP w Koninie, przez ulicę Grunwaldzką na Starówce, a następnie drogą krajową 92 do Paprotni, gdzie autobus skręci na drogę powiatową do stolicy naszej gminy, do Krzymowa, gdzie zakończy kurs* — mówi Jacek Popielarz, Kierownik Referatu do spraw Kultury, Oświaty, Sportu, Gospodarki Komunalnej i Zamówień Publicznych Urzędu Gminy w Krzymowie.

Autobus będzie wyjeżdżał z Konina dziesięć minut po ósmej i dotrze do Krzymowa pół godziny później. Z Krzymowa będzie wyjeżdżał o jedenastej trzydzieści.

— *Kurs jest zaplanowany dla mieszkańców środka gminy, żeby mogli bez problemu dojechać do Krzymowa, aby załatwić sprawy w urzędzie oraz innych instytucjach lub zrobić zakupy w sklepach. Docierały do nas głosy od mieszkańców, radnych i sołtysów, że takie połączenie jest potrzebne, dlatego w tej chwili uruchamiamy jeden kurs, aby sprawdzić, czy jest potrzebny* — dodaje Jacek Popielarz.

Rozkład jazdy nowego połączenia autobusowego z Konina do Krzymowa publikujemy poniżej. | **mar.**

PKS w Koninie S.A.
Nazwa linii: KONIN-KRZYMÓW przez: BRZEŹNO-PAPROTNIA
Numer linii: 120172

KON 941 D /			Skrót nazwy firmy / Numer kursu / Oznaczenia		KON 943 D /
	Km	Lp	Dworce i przystanki	Kod	
08:10	0,00	1	o KONIN DWORZEC PKP p	12201839	12:00
08:14	3,00	2	KONIN WĘZEŁ PRZESIADKOWY, GRUNWALDZKA	12202434	11:52
08:19	6,00	3	KONIN KOLSKA-LESZCZYNOWA	12207108	11:48
08:20	7,00	4	BRZEŹNO	12200369	11:46
08:22	9,00	5	BRZEŹNO NOWE	12200378	11:44
08:25	11,00	6	GŁODNO	12200976	11:41
08:29	12,00	7	GOŁĄBEK	12201080	11:40
08:30	13,00	8	PAPROTNIA KOLONIA	12203717	11:39
08:33	15,00	9	PAPROTNIA	12203691	11:36
08:35	16,00	10	PAPROTNIA I	12203708	11:35
08:38	18,00	11	KRZYMÓW I	12202845	11:32
08:40	19,00	12	p KRZYMÓW UL.GŁÓWNA-REMIZA o	12202836	11:30
38,0		13	Prędkość techniczna		38,0
38,0		14	Prędkość komunikacyjna		38,0
00:30		15	Czas przejazdu		00:30

Oznaczenia :
D - kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt
/ - nie kursuje 16.VIII, 27.XII.2019r.

PRACE JUŻ TRWAJĄ, SĄ UTRUDNIENIA W RUCHU

Rozpoczęła się rozbudowa kanalizacji sanitarnej. Jest to największa inwestycja, jaka będzie realizowana w tym roku w gminie Krzymów. Kierowców czekają utrudnienia w ruchu.

Prace ruszyły na przełomie lutego i marca. Prowadzone są od skrzyżowania do oczyszczalni ścieków w Brzezińskich Holendrach do miejscowości Rożek i w Paprotni. Docelowo sieć zostanie poprowadzona przez Borowo i Krzymów do drogi krajowej 92 w Paprotni.

— *Umowa z wykonawcą jest podpisana do czerwca przyszłego roku. Jednak z rozmów z nim i przedstawionego przez niego harmonogramu wynika, że jest dążenie do tego, aby prace zakończyć jeszcze w tym roku. Wykonawca ma zaangażować kilka brygad, które wejdą na poszczególne odcinki. W kwietniu mają się pojawić również na drodze Krzymów-Paprotnia. Na pewno będzie to utrudnienie dla kierowców, dlatego z góry przepraszam i proszę o cierpliwość, ale przy takich pracach muszą być wykopy, później trzeba ustabilizować grunt i dopiero będzie można odtworzyć asfaltową nawierzchnię* — mówi Roman Gęziak, Zastępca Wójt Gminy Krzymów.

Ponadto gmina przygotowuje się do realizacji własnego projektu rozbudowy kanalizacji sanitarnej od drogi krajowej 92 w Paprotni do firmy Kupiec i w Brzeźnie, ulice: Akacjowa, Bukowa oraz Pogodna. Do dwudziestego marca były przyjmowane oferty przetargowe.

Zgodnie z umową z Urzędem Marszałkowskim w Poznaniu, który dofinansował tę inwestycję, prace miałyby się zakończyć do października przyszłego roku. Tu zakres prac będzie mniejszy. Odcinek już realizowany ma długość osiemnastu i pół kilometra, natomiast gminny będzie miał długość sześciu i pół kilometra.

Beneficjentem realizowanego projektu pod nazwą „Uregulowanie gospodarki wodnościekowej na terenie gmin Obszaru Strategicznej Interwencji" jest Związek Międzygminny Wodociągów i Kanalizacji w Koninie. Poza naszą gminą w projekcie uczestniczą Golina, Rzgów i Stare Miasto. Nasza część obejmuje kwotę trzynastu milionów dwustu dziewięćdziesięciu siedmiu tysięcy dziewięciuset siedemdziesięciu ośmiu złotych i pięciu groszy. Część pieniędzy pochodzi z dotacji Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Natomiast mająca być prowadzona przez gminę rozbudowa kanalizacji w Paprotni i Brzeźnie będzie kosztować ponad sześć milionów złotych, z czego dofinansowanie wyniesie trzy miliony sto pięćdziesiąt dziewięć tysięcy złotych. | **mar.**

Fot. P. Markowski

NAJLEPIEJ INTEGRUJEMY SIĘ PRZY POSIŁKU

Pączki przygotowane przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Krzymowie zwyciężyły w gminnym konkursie na najsmaczniejszego pączka. Odbył się on dwudziestego ósmego lutego, w tłusty czwartek, w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzymowie i był pierwszą z imprez mających integrować koła gospodyń działające w naszej gminie.

Fot. P. Markowski (4x)

Konkurs otworzyli Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów i Krzysztof Kędziora – Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Do zabawy zgłosiły się wszystkie gminne koła gospodyń: z Brzeźna, Paprotni, Krzymowa, Rożka i Szczepidła. Panie wypiekły nie tylko pączki, na stołach widać było też faworki i oponki, ale to pączki były tego wieczoru najważniejsze i one rywalizowały o miano najsmaczniejszych w gminie. Oceniała je trzyosobowa komisja, w której składzie znaleźli się Sylwia Kudła, inspektor do spraw promocji i współpracy z zagranicą wydziału rozwoju i promocji Starostwa Powiatowego w Koninie, Katarzyna Hryciuk – doktor nauk rolniczych z zakresu technologii żywności i żywienia człowieka, nauczycielka przedmiotów gastronomicznych w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Żychlinie i Józef Gęziak z Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Zadaniem jurorów było spróbowanie wszystkich pączków i wskazanie tego najlepszego. Organizatorzy przewidzieli jedną nagrodę główną i cztery nagrody pocieszenia.

— *Ustaliliśmy, że jest to jedynie dobra zabawa przy dobrym jedzeniu, przy dobrej muzyce i przy wspaniałych ludziach* — mówiła prowadząca konkurs Danuta Pydyńska, specjalistka do spraw projektów kulturalnych Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

W czasie pracy komisji degustacyjnej występował zespół Krzymowiacy, bawiąc widownię piosenkami ludowymi i biesiadnymi. W końcu nadszedł czas ogłoszenia wyników. Komisja uznała, że najsmaczniejsze pączki przygotowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Krzymowie.

— *Braliśmy pod uwagę tylko i wyłącznie smak. Musieliśmy skosztować dziewiętnaście różnych pączków i myśleliśmy, że to będzie dla nas trudne zadanie, ale okazało się, że są pączki, które pozostają na dłużej w naszych doznaniach smakowych. Pączki z Krzymowa po prostu były bardzo smaczne i, mimo że w sumie zjedliśmy dziewiętnaście, to po tego sięgnęlibyśmy raz jeszcze* — mówiła Katarzyna Hryciuk, przewodnicząca komisji i dodała, że choć pączki nie są najzdrowsze — *…bo jest w nich wiele niezdrowych składników jak cukier, węglowodany, tłuszcz, to jeśli świętujemy tłusty czwartek raz w roku, nie sądzę, żeby były niezdrowe tego dnia i w tłusty czwartek można zjeść ich tyle, ile się zmieści* — mówiła ze śmiechem dr Katarzyna Hryciuk.

W czym tkwi siła pączków z Krzymowa? Tego się nie dowiemy.

— *To jest tajemnica i każda pani trzyma ją dla siebie. Nie możemy zdradzać. Ale zawsze, żeby coś dobrze wyszło, trzeba to robić z pasją, z sercem. I my tak przygotowałyśmy pączki* — mówi Halina Gostyńska, Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Krzymowie.

Gminny konkurs na najsmaczniejszego pączka było pierwszym wydarzeniem adresowanym do naszych Kół Gospodyń Wiejskich.

— *Chcemy się zintegrować. Ponieważ panie z kół gospodyń mają bardzo duży potencjał to zaczęliśmy od tego, który najbardziej kojarzony jest z nimi, czyli od spraw kulinarnych. Polak lubi zjeść, Polak lubi zjeść dobrze i uważam, że przy posiłku najlepiej się integrujemy. Moje wyobrażenia o tym spotkaniu były zupełnie inne. Rzeczywistość zupełnie je przerosła. Spodziewałam się, że będziemy kosztować pięć rodzajów pączków, bo jest pięć Kół Gospodyń Wiejskich. Okazało się, że każde koło przygotowało co najmniej trzy rodzaje wypieków. Chcielibyśmy, aby pomysły na takie spotkania wychodziły od mieszkańców gminy. My możemy coś zasugerować, zainspirować, ale najlepiej realizuje się własne pomysły, więc jeżeli panie zaproponują coś, co mogłyby przygotować albo zorganizować dla innych kół gospodyń, to również będziemy z tego korzystać* — mówi Danuta Pydyńska.

Po ogłoszeniu wyników każdy mógł poczęstować się pączkiem oraz innymi wypiekami i zatracać się w ich smakach przy kawie lub herbacie. Konkurs zakończył się biesiadą z tańcami, które prowadził didżej Maciej Popielarz. | **mar.**

SOŁTYSI NIEZADOWOLENI Z PODWYŻKI DIET

Dwudziestego siódmego marca radni gminy Krzymów spotkali się na piątej sesji. Dyskusję wywołała uchwała w sprawie ustanowienia zasad przyznawania sołtysom diet i zwrotu kosztów podróży służbowej.

Zanim jednak do tego doszło, radni przyjęli uchwałę w sprawie opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Krzymów w 2019 roku. Najważniejszą zmianą w porównaniu z obowiązującą dotychczas uchwałą była zmiana miejsca zapewnienia opieki bezdomnym zwierzętom. Dotychczas było to schronisko pod Łodzią, teraz będzie to schronisko „Cywil" w Rybowie koło Gołańczy. Ponadto gmina podpisała umowę z Bogdanem Adamczakiem, lekarzem weterynarii z Krzymowa. Na mocy tej umowy będzie się on zajmował bezdomnymi zwierzętami, które na przykład ucierpiały w zdarzeniu drogowym.

Dyskusję wywołała uchwała w sprawie ustanowienia zasad przyznawania sołtysom diet i zwrotu kosztów podróży służbowej. Kwota miesięcznej diety została podwyższona z dwustu do dwustu pięćdziesięciu złotych.

— *Wysoka Rado Gminy, w swoim wystąpieniu chcielibyśmy podziękować państwu za tak okazałą podwyżkę, a raczej jałmużnę, bo inaczej nazwać tego nie można. Wbrew pozorom, urząd sołtysa nie jest urzędem łatwym, bo to my, jako pierwsi, zbieramy baty za ustawy, które państwo tutaj podejmujecie. Uważamy, że po raz kolejny po prostu zadrwiono z urzędu sołtysa i że ta podwyżka to jest kpina, jak dla nas* — mówiła jedna z sołtysek.

Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy, najpierw sprostował wypowiedź dotyczącą aktów przyjmowanych przez radę i przypomniał, że radni nie podejmują ustaw, lecz uchwały. Następnie poinformował, że ościenne gminy mają podobnie sprecyzowaną uchwałę w tej sprawie.

— *Zanim przysiedliśmy do projektu tej uchwały, osobiście zasięgnąłem informacji na temat, jak to wygląda w sąsiednich gminach. W Golinie jest to dziewięćset złotych za kwartał. To jest trzysta złotych miesięcznie. Ale inkaso mają tylko ośmioprocentowe od zebranego podatku rolnego, leśnego lub od nieruchomości. Nie mają inkaso jedenastoprocentowego (taką stawkę mają sołtysi w naszej gminie) i są pozbawieni inkaso za śmieci. Rychwał – dwieście pięćdziesiąt złotych miesięcznie, inkaso dziesięcioprocentowe tylko za podatek. W Kościelcu dieta sołtysa wynosi dwieście pięćdziesiąt złotych, w Kole również tyle. Tam jednak rada podjęła uchwałę, że za każdą nieobecność na sesji będą mieli potrącone pięćdziesiąt złotych. W Kramsku też jest dwieście pięćdziesiąt złotych, jeśli mówimy o diecie sołtysa* — mówił Leszek Staszak.

Sołtysi twierdzili, że w Starym Mieście dieta wynosi połowę uposażenia radnego. Leszek Staszak powiedział, że do Starego Miasta nie dzwonił, więc nie wie czy tak jest. Jednak przedstawione przez niego argumenty uciszyły dyskusję, tym bardziej, że sołtysi w gminie Krzymów otrzymują dodatkowo w skali roku pięćset osiemdziesiąt złotych.

Podczas sesji radni zmienili uchwałę budżetową i wysłuchali sprawozdań Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i Zespołu Interdyscyplinarnego, które przedstawiła Łucja Kozłowska, zastępca kierownik GOPS-u. Z przedstawionych informacji można się było dowiedzieć między innymi, że obecnie jest siedem przypadków procedury Niebieskich Kart, z czego cztery są jeszcze z ubiegłego roku. Jeden ze sprawców przemocy przebywa w zakładzie karnym.

W sesji uczestniczyli radni powiatu, Sebastian Ławniczak i Jerzy Rzepecki, który poinformował, że dwudziestego szóstego kwietnia przyjadą do Krzymowa posłowie, aby odpowiedzieć na pytania dotyczące ustawy z dnia 20 maja 2016 r.,o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych, która mówi, że od szesnastego lipca będzie obowiązywał zakaz lokalizowania budynków mieszkalnych w sąsiedztwie elektrowni wiatrowej w odległości mniejszej od dziesięciokrotności wysokości wiatraka mierzonej od poziomu gruntu do najwyższego punktu budowli, wliczając elementy techniczne, w szczególności wirnik wraz z łopatami. Spotkanie odbędzie się w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzymowie o godzinie osiemnastej.

Wójt Danuta Mazur przekazała informację, że prom w Ladorudzu zacznie kursować od pierwszego kwietnia w godzinach od ósmej do osiemnastej.

— *Dziwi mnie fakt ,ale za to bardzo dziękuję, że nikt nie mówi o dziurach w drogach. Czekaliśmy na kwotę, jaką możemy zaproponować, aby uruchomić remonty dróg. Po wnikliwej analizie, pani skarbnik na ten moment mogła zabezpieczyć dziewięćdziesiąt tysięcy złotych. Został wyłoniony wykonawca w drodze zapytania ofertowego, dzisiaj firma już ruszyła do pracy. Zaznaczone zostały największe ubytki i od nich zaczniemy, i zobaczymy, na ile będzie nas stać, natomiast chcę zapewnić, że wszystkie możliwe pieniądze będą przeznaczane na remonty dróg* — mówiła Danuta Mazur.

Wójt powiedziała również, że w tym roku gmina będzie się starała o pieniądze z Funduszu Dróg Samorządowych na remont drogi Krzymów-Genowefa i ulicy Miodowej w Brzeźnie.

Nabór wniosków na realizacje w przyszłym roku rozpocznie się na przełomie sierpnia i września.

— *Mam nadzieję, że będziemy już przygotowani z drogą alternatywną w Paprotni. Jeśli się uda i będziemy po kanalizacji ulicy Kupieckiej, to jeżeli nie na rok 2020 lecz na następny również będziemy się starali wpisać tę ulicę do remontu* — tłumaczyła Danuta Mazur.

Zwróciła też uwagę, że część dróg nie jest skomunalizowanych, przez co nie można sięgać na ich remont po fundusze europejskie. Zaznaczyła, że urząd czeka praca dotycząca komunalizacji dróg czy szkół. | **mar.**

TRZEBA BYĆ ŚWIADOMYM ZAGROŻEŃ

W Krzymowie i Brzeźnie miały miejsce pierwsze z cyklu „Pożytecznych Spotkań", organizowanych przez Leszka Staszaka, Przewodniczącego Rady Gminy Krzymów. Z mieszkańcami gminy spotkali się policjanci, którzy mówili o zagrożeniach czyhających głównie na starsze osoby.

Fot. P. Markowski (2x)

Spotkania odbyły się szóstego marca w Krzymowie i siódmego w Brzeźnie. W Krzymowie uczestniczyło w nim kilkanaście osób. Wykład poprowadziła st. sierż. Adrianna Karwowska-Kuna, która przedstawiła najważniejsze przestępstwa popełniane na seniorach i sposoby chronienia się przed nimi.

— *To, co najbardziej doskwiera, to kradzieże i oszustwa. Kradzieże najczęściej są popełniane w miejscach publicznych, przy wykorzystaniu tak zwanego sztucznego tłoku w sklepach czy w komunikacji miejskiej. Znacznie poważniejszymi przestępstwami są oszustwa ze względu na to, że osoby starsze tracą dużo pieniędzy. Czasami dorobek całego życia. Są to metody „na wnuczka", „na policjanta" i tym podobne. Metod jest mnóstwo, a cel jeden: żeby przez oszustwo uzyskać jak największą kwotę od osoby starszej. Dlatego, żeby się chronić, trzeba być świadomym tych zagrożeń. Seniorzy często mówią, że mają duże doświadczenie życiowe, są dojrzałymi ludźmi, ale i oni mogą dać się zmanipulować, pomimo życiowego doświadczenia. Oszustwa się zmieniają i seniorzy często dają się oszukiwać. I to nie wynika z niewiedzy, ale z dobrego serca i ufności wobec drugiej osoby. Oszuści często posługują się metodą „na policjanta". Jest to dla nas szczególnie ciężki przypadek, dlatego, że my pracujemy nad tym, aby zaufanie do policji było jak najwyższe. Tutaj pokrzywdzony jest nie tylko senior, ale i my, ponieważ naruszany jest nasz wizerunek i wywołuje brak zaufania do nas* — mówi st. sierż. Adrianna Karwowska-Kuna.

Policji i obywatelom pomagają aplikacje. „Moja komenda" pozwala szybko zlokalizować dzielnicowego dla miejsca, w którym się znajdujemy. Wystarczy wpisać adres i pojawi się wizerunek, numer telefonu i adres e-mail dzielnicowego. Drugą aplikacją jest Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa. Służy ona temu, aby współpraca i kontakt policji z obywatelami trwały na bieżąco. Mieszkańcy mogą dzięki niej zgłaszać problemy lub zagrożenia w swoim rejonie.

— *Żeby ich problem stał się również naszym problemem, żebyśmy mieli informacje o tym, co i gdzie powinniśmy zrobić, co ulepszyć, gdzie być. Bo dla nas najważniejsze jest to, żeby reagować na potrzeby społeczeństwa* — dodaje st. sierż. Adrianna Karwowska-Kuna.

Po prelekcji mieszkańcy mogli wziąć przywiezione przez policjantów ulotki ostrzegające o przestępstwach na szkodę osób starszych, opaski odblaskowe czy koperty życia.

W spotkaniu uczestniczył też młodszy aspirant Józef Sikorski, dzielnicowy gminy Krzymów, który powiedział, że na szczęście w naszej gminie nie zostały odnotowane omawiane na spotkaniu oszustwa. Warto jednak znać swojego dzielnicowego i mieć do niego numer telefonu. Aby skontaktować się z młodszym aspirantem Józefem Sikorskim, trzeba dzwonić pod numer: 786 936 161.

Leszek Staszak, organizator spotkań zapowiada już kolejne.

— *Dziewiątego kwietnia w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie odbędzie się spotkanie z Bernadetą Szmytką, powiatową rzecznik praw konsumenta, która powie o naszych prawach i obowiązkach jako konsumentów* — mówi. | **mar.**

ZASŁUŻENI NAGRODZENI

Samorząd gminy Krzymów już po raz piąty przyznał wyróżnienia dla najbardziej zasłużonych osób działających na rzecz swojej małej ojczyzny. Gala Gminy Krzymów odbyła się szesnastego marca w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Fot. A. Swiderska (3x)

Uroczystość otworzyli jej gospodarze – Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów i Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

— *Każdy z państwa, czy to przedsiębiorca, społecznik, działacz kultury, sportowiec, każdy ma swój udział w tym, co obserwujemy jako progres. Minione lata, to bogactwo naszej małej ojczyzny. Do tworzenia jej przyszłości chcemy zaprosić wszystkich państwa. Lokalnych przedsiębiorców, społeczników, działaczy w różnych dziedzinach. Zechciejmy wspólnie dzielić się odpowiedzialnością za naszą gminę* — mówił Leszek Staszak.

— *To dla nas, samorządowców wielki zaszczyt, że odpowiedzieli państwo na nasze zaproszenie. Są wśród nas biznesmeni jak i ci, którzy dopiero rozpoczynają działalność. Są tacy, którzy tworzą miejsca pracy, ale również ci prowadzący działalność jednoosobową. To ogromna wartość dla naszej gminy i dla całej społeczności. Mieszkańcy gminy Krzymów, którzy są kowalami własnego losu* — mówiła Danuta Mazur.

Wyróżnienia zostały przyznane w pięciu kategoriach.

W kategorii „Senior" statuetkę otrzymał Tadeusz Jankowski, były wójt gminy Krzymów. Laureat z powodów zdrowotnych nie był obecny na gali. Na scenę weszła jednak Danuta Mazur.

— *Nie sposób nie powiedzieć czegoś na temat naszego wójta-seniora. Nadałam mu taki tytuł, on nie powiedział: nie. Uważam, że to znacznie lepiej niż mówienie: były wójt. To prekursor wójtowania w gminie Krzymów. Można było się z nim nie zgadzać, ale trzeba oddać jedno, że zostawił tu swoją młodość, swoje zdrowie, tutaj na pewno wkładał ogrom życzliwości, bo tak, jak potrafił on sam, próbował zmieniać naszą gminę Krzymów na lepsze. Dlatego jest to nasz ogromny dowód wdzięczności. Ja zapewniam, że będziemy chcieli jako samorząd utworzyć jeszcze medal dla zasłużonych dla gminy, bo już na przestrzeni tych pięciu lat wspomnieliśmy tu wiele osób, które wniosły bardzo dużo, żeby ta nasza gmina się zmieniła* — mówiła wójt gminy.

W kategorii „Przedsiębiorca" zostali nagrodzeni ci, którzy przez wiele lat prowadzą lub prowadzili działalność gospodarczą na terenie gminy Krzymów. Statuetki otrzymali: Romuald Frankowski, właściciel Przedsiębiorstwa Usługowo-Produkcyjnego Galwa-Met w Brzeźnie, Ewa i Dariusz Sulejowie, prowadzący innowacyjne gospodarstwo polegające na hodowli ślimaków, których walory doceniane są nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie oraz przedsiębiorca-senior, emerytowany lekarz weterynarii Jan Piotrowiak.

— Chciałbym bardzo podziękować kapitule za przyznanie tak pięknej nagrody. To wyróżnienie, ta piękna statuetka ma dla nas bardzo wielkie znaczenie, jest bardzo cenna, bo została nadana, kiedy mamy jubileusz trzydziestolecia powstania firmy Galwa-Met. Mamy też jubileusz dwudziestopięciolecia działalności na terenie gminy Krzymów. Chciałbym z tego miejsca podziękować wszystkim pracownikom, szczególnie mojej małżonce, za duży wkład w pracę na rzecz firmy Galwa-Met. Bez was nie byłoby sukcesu, nie byłoby tak szybkiego rozwoju firmy — mówił Romuald Frankowski.

Na jego słowa szybko zareagowała żona.

— *Dziękuję za nagrodę-wyróżnienie dla mojego męża. I chciałam powiedzieć, że Galwa-Met to jest jego druga miłość, której poświęca czas od siódmej do godziny dziewiętnastej* — powiedziała.

Ewa i Dariusz Sulejowie byli nieobecni na gali, natomiast Jan Piotrowiak, dziękując za wyróżnienie powiedział, że traktuje je jako nagrodę dla wszystkich przedstawicieli jego zawodu, świadczących usługi w gminie Krzymów.

W kategorii „Społecznik" wyróżnienie otrzymała Agnieszka Augustyniak, sołtys Rożka, znana jako aktywna działaczka oraz inicjatorka wielu wydarzeń w swoim sołectwie. Przyczyniła się ro remontu świetlicy wiejskiej w Rożku, a ostatnio do powstania najmłodszego w gminie Koła Gospodyń Wiejskich Rożkowianki.

W kategorii „Kultura" statuetkę otrzymał Paweł Markowski z Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie za kształtowanie gminnego ładu medialnego poprzez redagowanie miesięcznika „Wiadomości Gminy Krzymów" i prowadzenie programów informacyjnych oraz publicystycznych w lokalnym, internetowym Ale!Radiu.

— *To najważniejsza nagroda w moim życiu. Dotychczasowe, jakie otrzymywałem, były nagrodami w stylu: „no dobra, Paweł, dzisiaj w nagrodę nie musisz zmywać naczyń"* — mówił Paweł Markowski.

Dodał, że zawartość gazety tworzą aktywni mieszkańcy gminy, którzy inicjują różne wydarzenia, czy to w strukturach samorządowych, organizacji pozarządowych, indywidualnie lub w nieformalnych grupach.

— *Ja tylko te wydarzenia ubieram w słowa* — mówił.

Ostatnim etapem gali było wręczenie statuetek w kategorii „Sport". Powędrowały one do aktywnych zawodników i działaczy dwóch klubów sportowych istniejących w gminie Krzymów: Adama Staszaka z Ludowo-Młodzieżowego Klubu Sportowego Czarni Brzeźno i Dariusza Zielińskiego z Gminnego Klubu Sportowego Warta Krzymów. Za to, że walczą o sukcesy swoich drużyn i reprezentują gminę na zewnątrz.

— *Mam ogromną przyjemność, bo pan Dariusz Zieliński to mój wychowanek, również lider zespołu. Z panem Adamem nie miałam szczęścia się poznać, ale tyle dobrego się nasłuchałam… Przed chwileczką wykładu udzielił mi pan Leszek Staszak i już wiem, że pan Darek jest jednym z najlepszych napastników, a pan Adam jest jednym z najlepszych bramkarzy* — mówiła Danuta Mazur.

Po wręczeniu statuetek został spełniony toast za pomyślność gminy Krzymów i rozpoczęły się rozmowy kuluarowe.

Galę prowadził Janusz Lipiński, a muzycznie uświetnił ją występ poznańskiego zespołu Swing & Classic Trio. | **KK**

WIELKOPOLSKIE, EKOLOGICZNE PALMY

Dwadzieścia trzy osoby wzięły udział w warsztatach etnograficznych dotyczących robienia palm wielkanocnych. Poprowadziły je twórczynie ludowe: Jadwiga Tyksińska i jej córka Katarzyna Szołajska.

Fot. P. Markowski (3x)

Przez dwie godziny panie i jeden pan uczyli się tworzyć wielkopolskie palmy wielkanocne.

— One różnią się od palm z innych regionów tym, że wykorzystujemy wiklinę i bukszpan, a wiklinę umieszczamy tylko na czubie palmy. W innych regionach wiklina kładziona jest od dołu do góry wzdłuż kija. Czasami sami robimy bazie. Na przykładzie kwiatu bazi robi się małe baźki z bibuły i wkłada w ten czub. Wielkopolskie palmy tym się charakteryzują, że każdy okręg jest innego koloru. W innych miejscach Polski te kolory są mieszane. Ponadto w naszym regionie palmy nigdy nie były wyższe niż cztery-pięć metrów — tłumaczy Jadwiga Tyksińska.

Twórczyni zauważa coraz większe zainteresowanie rękodziełem. W jej opinii wynika to z przesytu wyrobami fabrycznymi, gdzie wszystko jest takie samo.

— Natomiast w rękodziele jeden kwiatek jest taki, drugi nieco inny. Tak, jak w naturze. Natura nie produkuje niczego masowo. Poza tym ludzie chcą wracać do korzeni, ponieważ pragną poczuć atmosferę ciepła rodzinnego, chcą coś robić razem. A kiedy wykonają coś sami, na przykład palmę, to później niosą ją do kościoła z majestatem i widać w nich miłość do tego, co zrobili. Bo nie jest to rzecz, którą kupili i wyrzucą do śmietnika, tylko stawiają w domu i najczęściej to stoi cały rok — mówi Jadwiga Tyksińska.

Warsztaty zorganizował dwudziestego trzeciego marca Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie. Były one zapowiedzią kwietniowych Inspiracji Wielkanocnych.

— Bowiem jedną z części inspiracji będzie konkurs na wykonanie palmy wielkanocnej. I, żeby nie zostawiać mieszkańców z problemem samych, zorganizowaliśmy takie warsztaty. Biorą w nich udział głownie mieszkańcy gminy Krzymów, ale przyjechały też panie z Konina. Inspiracje Wielkanocne odbędą się trzynastego kwietnia. Wiem, że w okolicach też odbywają się konkursy na palmę wielkanocną i uczestnicy warsztatów mają dowolność, w którym z tych konkursów wezmą udział, może wezmą we wszystkich. Ale my organizujemy taki konkurs, którego rozstrzygnięcie nastąpi trzynastego kwietnia — mówi Danuta Pydyńska, Specjalistka do Spraw Projektów Kulturalnych GOK w Brzeźnie.

Warto dodać, że warsztaty były całkowicie ekologiczne. Do tworzenia palm zostały wykorzystane tylko takie materiały, które ulegają biodegradacji.

W rodzinie Jadwigi Tyksińskiej kwiaty z bibuły robi się od siedmiu pokoleń, a ona sama jest w tym roku nominowana do odznaczenia Zasłużony dla Kultury Polskiej, przyznawanego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. | **mar.**

ZIMA PRZEGRAŁA PROCES

Kilkadziesiąt osób wzięło udział w gminnej inauguracji sezonu turystycznego. Na starcie pojawili się rowerzyści i grupa piechurów.

Fot. P. Markowski (3x)

W tym roku sezon rozpoczęliśmy dwudziestego trzeciego marca. Zanim jednak cykliści i piechurzy ruszyli na szlaki, uczestnicy imprezy zostali przywitani częścią artystyczną, przygotowaną przez uczniów Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie.

Najpierw wiosenną piosenkę wykonał szkolny chór maluchów. Po tym występie młodzież opowiedziała w jaki sposób świętowany jest pierwszy dzień wiosny w różnych krajach. I tak, w Szwecji najhuczniej obchodzą ten dzień studenci, którzy po południu ostatniego dnia zimy wychodzą w swoich aksamitnych czapkach na największy plac w Sztokholmie. Tam, punktualnie o piętnastej wyrzucają swoje czapki w górę, krzycząc: witaj, wiosno! Później rozpalają ognisko i tańczą oraz śpiewają przy nim aż do świtu. W Rosji w wielu miasteczkach i wsiach wiosnę witają, przebierając się za postaci z rosyjskich bajek lub tańczą do wesołej muzyki harmoszki. Organizowane są też konkursy zręczności. W Polsce tego dnia topi się marzannę. Jest to stary zwyczaj słowiański. Kukła zrobiona ze słomy i szmat, osadzona na kiju, była symbolem zimy, zła i śmierci. Ludzie zmęczeni zimą nie chcieli czekać na przybycie wiosny, więc gdy ziemia tajała i topniały lody, srogą zimę-marzannę wrzucali do wody. W Australii wiosnę wita się festiwalem kwiatów, a że leży ona na południowej półkuli, wiosna zaczyna się tam we wrześniu.

Po tej prezentacji rozpoczął się sąd nad zimą. W jej obronie występował bałwan. Sąd powoływał na świadków zwierzęta i ludzi. Zwierzęta mówiły, że w trakcie zimy marzły i były głodne. Bałwan twierdził, że to nie wina zimy, lecz ludzi, którzy mieli opiekować się zwierzętami. Gospodyni narzekała, że zimą zamarzły jej ziemniaki. Bałwan odpowiadał, że to wina gospodarza, który ich odpowiednio nie zabezpieczył. Staruszka poskarżyła się, że zimą złamała nogę. Według bałwana to wina dzieci, które na chodniku zrobiły ślizgawkę. Ale i dzieci przed sądem powiedziały, że mają już dość śniegu, mrozu, lodu i chcą jak najszybciej schować sanki i łyżwy.

Sąd uznał, że zima jest winna zarzucanym jej czynom i skazał marzannę na spalenie w ogniu. Tak też się stało. Wrota natury otworzyły się na nadejście wiosny. I pogoda panująca tego dnia potwierdziła, że wiosna jest już blisko. Dzień był słoneczny i bardzo ciepły.

Po występach rozpoczął się rajd rowerowy i wymarsz piechurów na Złotą Górę. Cykliści pojechali do nieczynnej jeszcze przeprawy promowej w Ladorudzu, następnie przemieścili się wzdłuż wału przeciwpowodziowego do Roztoki i dalej przez Borowo na miejsce startu, czyli na plac przed Gminnym Ośrodkiem Kultury w Brzeźnie.

— Tutaj rozstrzygnęliśmy nasze tradycyjne, rajdowe konkursy: na najstarszego i najmłodszego uczestnika rajdu oraz najlepiej wyposażony pod względem bezpieczeństwa w ruchu drogowym rower. Najstarszym uczestnikiem okazał się Kazimierz Witkowski, sołtys Ignacewa, jednak ze względu na swoje doświadczenie w jeździe na rowerze, przekazał tę nagrodę kolejnej najstarszej osobie, którą okazała się Aneta Lewandowska z Kałku. Najmłodszym uczestnikiem, który samodzielnie pokonał całą trasę został - nie po raz pierwszy - Antek Popielarz, a właścicielką najlepiej wyposażonego roweru była Małgorzata Szymczak. Zwycięzcy konkursów otrzymali upominki ufundowane przez Urząd Gminy w Krzymowie — mówi Leszek Staszak, Prezes Stowarzyszenia Platan w Brzeźnie, organizator rajdu.

Warto wspomnieć o wysokiej frekwencji, ponieważ na oba szlaki, rowerowy i pieszy wybrało się po czterdziestu uczestników. Z pewnością ładna pogoda była tym czynnikiem, który zachęcił tak liczną grupę mieszkańców gminy do wyjścia z domu i aktywnego spędzenia części soboty.

Część artystyczną rajdu przygotowali nauczyciele ze szkoły podstawowej w Brzeźnie, Jadwiga Węgorska, Anna Grajek i Krzysztof Wejman. Danuta Pydyńska z Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie zadbała o konkurs marzann i dyplomy. Miejsce stracenia marzanny, ognisko, rozpalili i ugasili strażacy z OSP Brzeźno. O bezpieczeństwo rowerzystów podczas przejazdu przez drogę krajową 92 zadbali policjant z posterunku w Starym Mieście i Marcin Michlicki, strażnik gminny.

Głównym organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Platan w Brzeźnie we współpracy z Urzędem Gminy w Krzymowie i Gminnym Ośrodkiem Kultury w Brzeźnie.

Najbliższy rajd, połączony z questem, jest zaplanowany na osiemnasty lub dziewiętnasty maja. | **mar.**

NAUCZYCIELE GOTOWI DO STRAJKU

W czterech szkołach publicznych działających w gminie Krzymów zakończyły się referenda strajkowe. Wzięło w nich udział osiemdziesiąt siedem procent nauczycieli uprawnionych do głosowania. Dziewięćdziesiąt osiem procent z nich opowiedziało się za przystąpieniem do strajku.

— Mam jednak nadzieję, że do strajku nie dojdzie, że władze dogadają się. Jeśli nie będzie porozumienia, to zgodnie z wynikami referendum ósmego kwietnia będziemy strajkować — mówi Beata Jabłońska, Prezes Oddziału Gminnego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Krzymowie.

Na razie nie wiadomo, jak miałaby wyglądać praca szkół podczas strajku i jak on sam będzie przebiegał. Instrukcje zostaną przekazane przez władze związku po zakończonych i podliczonych wynikach referendów w całej Polsce.

Nauczyciele oczekują podwyżek płac i zmniejszenia biurokracji.

— Czujemy, że nasza praca jest niedoceniana, na każdym kroku jesteśmy zobligowani do przygotowywania sterty niepotrzebnej dokumentacji, która towarzyszy całej obudowie nauczania, a my chcemy pracować, chcemy uczyć dzieci. I chcielibyśmy godziwie zarabiać, bo płaca jest właściwie minimalna. Studenci kończący poważne kierunki, na przykład politechniczne czy językowe nie przyjdą pracować w szkole za tę małą pensję, bo znajdą zatrudnienie w innych, bardziej opłacalnych zawodach. Nie oszukujmy się, w szkole pensja jest niska i nie przyciągniemy młodych nauczycieli. A chcielibyśmy, aby ta szkoła dobrze wyglądała, toteż młodzi nauczyciele powinni godziwie zarabiać, żeby chcieli w niej pracować — mówi Beata Jabłońska. | **mar.**

KABARETOWY DZIEŃ KOBIET

Babski Kabaret - Old Spice Girls, który tworzą Barbara Wrzesińska, Lidia Stanisławska i Emilia Krakowska uświetnił tegoroczne obchody Dnia Kobiet w gminie Krzymów. Siedemnastego marca sala widowiskowa Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie była wypełniona po brzegi, a goście bawili się znakomicie.

Fot. A. Świderska (4x)

Gminny Dzień Kobiet jest „świętem ruchomym". Organizowany jest kolejno w Brzeźnie, Krzymowie, Paprotni i Szczepidle, czyli w największych miejscowościach gminy. W tym roku wypadło na Brzeźno.

Panie i nielicznych panów powitali: Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów, Roman Gęziak, Zastępca Wójt Gminy Krzymów i Krzysztof Kędziora, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

— *Planowaliśmy, że wyjdziemy jako trzej tenorzy i zaśpiewamy arię z jednej z oper, choćby Moniuszki* — zaczął Krzysztof Kędziora, ale w słowo wszedł mu ze smutkiem Roman Gęziak:

— *To by się nie udało…* — powiedział, wzbudzając śmiech i brawa wśród publiczności.

— *Próbowaliśmy, ale się nie udało, jak pan wójt powiedział. Brakło wśród nas tenora, bo każdy z nas jest właściwie barytonem* — kontynuował Krzysztof Kędziora.

Następnie gospodarze wieczoru złożyli paniom życzenia.

— *Spotkaliśmy się z okazji Dnia Kobiet, więc chciałem złożyć najserdeczniejsze życzenia wszystkim paniom w imieniu własnym,*

w imieniu męskiej części tu obecnej i nieobecnej, a życzę wszystkiego najlepszego, przede wszystkim zdrowia, szczęścia, powodzenia w życiu osobistym, zawodowym i samych słonecznych dni, przynajmniej takich, jak dzisiejszy — mówił Roman Gęziak.

Po życzeniach panowie zaprosili na występ kabaretu, życząc dobrej zabawy.

A zabawa była przednia. Przez niemal dwie godziny ze sceny płynęły skecze i odpowiednio dobrane piosenki. Panie w swoim programie poruszały tematy relacji kobiet i mężczyzn, seksualności, filmu, zdrowia, pieniędzy – słowem wszystkiego, z czym mamy do czynienia w codzienności. Publiczność pękała ze śmiechu.

— *Bardzo podobał mi się występ. Artystki to moje koleżanki wiekowe. Cudowne. Chylę czoła, jesteśmy zachwycone* — mówiła jedna z pań.

Panowie też mieli jak najlepsze recenzje.

— *Takich kabaretów powinniście sprowadzać więcej. Właśnie dla ludzi poważniejszych, takich jak my. To, co się usłyszało, to przechodzi moje wyobrażenie. Wspaniałe* — zachwycał się pan Wojtek.

Brzeźno nie było dla artystek całkowicie nieznaną miejscowością.

— *Ja się cieszę, że jestem w tym miejscu, blisko Warszawy, pod Koninem. A największe szczęście, że spotykam tutaj autora, pana Kędziorę, który pisze sztuki. Je jedną z tych sztuk oglądałam w Warszawie i się zachwyciłam, i po premierze powiedziałam, że ja chcę w tej sztuce grać. I w tej chwili jest to dla mnie wielkie święto i widzę, że miejscowość jest bogata w takie przedsięwzięcia. Że na tej sali wyczarowujecie dramaty, macie autora, gracie sztuki. Nie ma już prowincji, że tylko w Warszawie, lecz tu na miejscu macie orkiestrę, macie ludzi, którzy piszą. Jestem chwilę przed występem, to jest zobowiązujące, ponieważ tutaj nie spotykamy ludzi nie wiadomo skąd, tylko ludzi zainteresowanych sztuką, pasjonatów sztuki i za to naprawdę jestem wdzięczna* —

mówiła Emilia Krakowska.

Po występie gospodarze wieczoru wręczyli kwiaty artystkom i kilku paniom z Brzeźna: Mariannie Bąkowskiej, Przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich w Brzeźnie, Urszuli Kucharskiej – Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie i Annie Świderskiej, radnej gminy Krzymów z Brzeźna.

Do artystek ustawiła się długa kolejka po autografy złożona z tych widzów, którzy kupili wcześniej babskokabaretowe książki. Nie mniejsze kolejki powstały przy stołach, na których znalazły się ciasta upieczone przez panie z koła gospodyń w Brzeźnie oraz kawa i herbata. A kto czuł się tego wieczoru fotogenicznie, mógł sobie zrobić zdjęcie w fotobudce. | **mar.**

SYRENY OSTRZEGĄ SŁOWEM I SYGNAŁEM

Czwartego marca w Brzeźnie i Krzymowie zostały zamontowane nowoczesne syreny elektroniczne. To efekt realizacji projektu „Bezpieczny powiat koniński – wsparcie systemu wczesnego ostrzegania", do którego nasza gmina przystąpiła w ubiegłym roku.

Głównym celem projektu jest zmniejszenie zagrożeń nagłych i ekstremalnych zjawisk przyrodniczych na obszarze powiatu konińskiego poprzez wsparcie systemu wczesnego ostrzegania.

Efektem projektu jest zbudowanie w powiecie konińskim systemu wczesnego ostrzegania przed zjawiskami katastrofalnymi, który pozwoli minimalizować skutki zmian klimatu dla gospodarki i społeczeństwa i przysłuży się do wzmocnienia systemu bezpieczeństwa w powiecie.

W praktyce polega to na montażu nowoczesnych, elektronicznych syren typu szczelinowego. W naszej gminie syreny zawisły na remizie w Brzeźnie, a w Krzymowie na budynku po byłym posterunku policji. Te miejscowości zostały wybrane nieprzypadkowo. Są to największe skupiska mieszkańców.

— *Chodziło o to, żeby były to nieruchomości, których właścicielem jest gmina. Dzięki temu mamy pewność, że na przykład nikt nie ograniczy dostępu do syren. Drugim ważnym powodem jest usytuowanie tych budynków praktycznie w centralnych punktach miejscowości* — mówi Marcin Michlicki, Inspektor Straży Gminnej w Krzymowie.

Syreny są nowoczesnymi urządzeniami. Można przez nie emitować dźwiękowe sygnały ostrzegawcze, podawać komunikaty głosowe ostrzegające przed nadchodzącym niebezpieczeństwem, a także przekazywać komunikaty okolicznościowe, na przykład informacje o kolejnej rocznicy jakiegoś ważnego wydarzenia. Przy średnim poziomie hałasu, komunikaty powinny być słyszalne w promieniu jednego kilometra.

— *Ale przede wszystkim system służy do ostrzegania. Wiemy, że dzisiaj ludność nie rozpoznaje tradycyjnych sygnałów alarmowych, a jeśli słyszymy syrenę, to kojarzymy ją z zagrożeniem pożarowym, wyjeżdżają wtedy jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, dlatego w sytuacji zbliżania się na przykład huraganowego wiatru, podanie komunikatu głosowego będzie jasne i czytelne. Miejmy jednak nadzieję, że nie będzie potrzeby wykorzystywania tych syren. Syrenami można sterować przez Internet przewodowy i bezprzewodowy, aplikację będę miał wgraną do komputera. Do obsługi będzie wyznaczona jeszcze jedna osoba, która mnie zastąpi podczas urlopu* — dodaje Marcin Michlicki.

Przy średnim poziomie hałasu, komunikaty powinny być słyszalne w promieniu jednego kilometra.

Dzięki dofinasowaniu projektu z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, gmina za syreny zapłaciła piętnaście procent ich wartości rynkowej, co daje osiem tysięcy dwieście złotych. Obecnie trwa drugi nabór wniosków. Gmina Krzymów tym razem ubiega się o pozyskanie czujnika czystości powietrza. Najprawdopodobniej pojawi się on w przyszłym roku i wtedy zapadnie decyzja czy zawiśnie w Brzeźnie, czy w Krzymowie.

Trzynastego marca o godzinie dziesiątej trzydzieści w powiecie konińskim można było usłyszeć dźwięk syren alarmowych. Ich uruchomienie było związane z przeprowadzeniem testów funkcjonowania nowego systemu wczesnego ostrzegania i alarmowania ludności. W czternastu gminach powiatu konińskiego zostały zamontowane dwadzieścia cztery syreny. | **mar.**

KLUB MA NOWEGO PREZESA

Ludowo-Młodzieżowy Klub Sportowy Czarni Brzeźno ma nowe władze. Po ponad pięćdziesięciu latach, z funkcji prezesa zrezygnował Tadeusz Krzyżaniak. Zastąpił go Damian Cebulski, wychowanek klubu.

Fot. P. Markowski (3x)

Do zmian doszło podczas walnego zebrania sprawozdawczego, przeprowadzonego piętnastego marca w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie. Po przedstawieniu sprawozdań przez prezesa i trenerów oraz udzieleniu zarządowi absolutorium, Tadeusz Krzyżaniak oświadczył, że rezygnuje z funkcji prezesa zarządu klubu.

— *Postanowiłem zrezygnować ze względu na stan zdrowia i wiek, bo mam już siedemdziesiąt trzy lata. Daję szansę młodzieży, żeby wzięła sprawy w swoje ręce. Pewnie przyjdzie jeszcze czas, że im pomogę, bo nie rozstaję się z klubem, bo mam go we krwi* — mówi Tadeusz Krzyżaniak.

Jednogłośną decyzją piłkarzy i działaczy, Tadeusz Krzyżaniak został honorowym członkiem klubu. Dotychczasowy prezes otrzymał też od swoich kolegów piłkę z podpisami zawodników i działaczy oraz pamiątkowy grawerton.

Konsekwencją rezygnacji były wybory nowego prezesa i zarządu klubu. Po głosowaniu, nowym prezesem został Damian Cebulski. Do zarządu weszli też Marek Grabowski i Karol Kotwas jako wiceprezesi, Maciej Popielarz – sekretarz, Damian Staszak – kierownik drużyny, a także członkowie: Marianna Bąkowska, Przemysław Wełnicki i Nikodem Urbański. Komisję Rewizyjną tworzą: Rafał Szkudelski – przewodniczący i członkowie: Damian Tomczyk oraz Damian Woźniak.

W zebraniu uczestniczyli Grzegorz Pietrzak, Prezes OZPN Konin i członek zarządu Wojewódzkiego Związku Piłki Nożnej oraz Krzysztof Jurkiewicz, członek zarządu OZPN Konin.

— *Oto przed chwilą nastąpiła zmiana pokoleniowa w Czarnych Brzeźno. Lider zespołu Kombi, Grzegorz Skawiński, śpiewał: „Każde pokolenie ma własny czas, Każde pokolenie chce zmienić świat Każde pokolenie odejdzie w cień A nasze? Nie". Pan prezes na pewno nie odejdzie w cień, bo jest wizytówką tego klubu, wizytówką Brzeźna i nieodłącznym składnikiem tego, co tu się zdarzyło przez pięćdziesiąt lat jego pracy, pięćdziesiąt lat funkcjonowania Czarnych Brzeźno. (…) Warunki, które pan prezes po sobie zostawia są wizytówką Brzeźna, ale i konińskiego okręgu Polskiego Związku Piłki Nożnej. Często organizujemy tutaj konsultacje, mecze barażowe, bo wiemy, że po drugiej stronie spotykamy się z drugim człowiekiem, który rozumie sport, który kocha drugiego człowieka, kocha piłkę i jest zawsze życzliwie otwarty na to wszystko, o co go nie raz prosiliśmy* — mówił Grzegorz Pietrzak.

Przedstawiciele związku wręczyli Tadeuszowi Krzyżaniakowi grawerton oraz specjalną odznakę wydaną przez koniński OZPN z okazji stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

— *Jedno z tych odznaczeń chcielibyśmy zostawić w Brzeźnie na znak, że jesteśmy jedną drużyną. I myślę, że chyba pan prezes najbardziej zasłużył sobie na nie ze wszystkich obecnych* — mówił Grzegorz Pietrzak.

Głos zabrali też poseł Tomasz Nowak i Jacek Popielarz, który reprezentował na zebraniu wójt Danutę Mazur.

Nowy prezes jest wychowankiem LMKS Czarni Brzeźno. Z powodu kontuzji musiał przez pewien czas pauzować, jednak powrócił do sportu. Obecnie gra w piłkę siatkową w trzecioligowym LZS Orzeł Reklamowy Gadżet Osiecza.

— *Klub zastaję w dobrej kondycji i tu trzeba prezesowi Tadeuszowi Krzyżaniakowi podziękować za wieloletnią działalność. Mamy coraz więcej zawodników, będziemy się starali wszystko organizować coraz lepiej. Plan na przyszłość jest taki, żeby coraz bardziej się cieszyć z piłki, fajnie by było coś zwojować w aktualnej klasie rozgrywek i na pewno będziemy kłaść duży nacisk na grupy młodzieżowe* — mówi Damian Cebulski, Prezes LMKS Czarni Brzeźno.

Pod względem sportowym w okresie sprawozdawczym, czyli w latach 2017 i 2018 było różnie. Drużyna seniorów rozgrywała mecze na poziomie konińskiej A klasy. W 2017 roku zakończyła sezon na siódmym, a w 2018 na dziesiątym miejscu w tabeli.

— *W tym czasie borykaliśmy się z dużymi problemami kadrowymi. W amatorskim klubie, takim jak Czarni Brzeźno często dochodzi do zmian, jeżeli bierzemy pod uwagę sprawy życiowe zawodników. To są zagraniczne wyjazdy do pracy, kontuzje. Często, jako trener, spotykałem się z sytuacją, że skład się bardzo zmieniał. Taki właśnie był sezon 2017-2018, gdzie wielu doświadczonych zawodników odniosło poważne kontuzje, mówię tu o Tomku Markowskim, Radku Olejniczaku, Damianie Staszaku, Mateuszu Maczulisie, który ze względu na bardzo poważne kontuzje kolan nie mógł kontynuować gry. Również ze względu na stan zdrowia na pewien czas zrezygnował z gry Sylwek Grabiński. Natomiast do grającej w klasie Okręgowej drużyny Term Uniejów odeszli Tomasz Żynda i Sebastian Szczeciński, Eryk Adamiuk do GKS-u Rzgów, Dawid Libelt zrezygnował z gry… To mówi, jakie problemy mieliśmy, jeśli chodzi o kadrę meczową* — mówi Sławomir Śmigielski, trener drużyny seniorów Czarnych Brzeźno.

Na szczęście sezon 2018-2019 przyniósł pozytywną zmianę. Do zespołu dołączyło kilku wartościowych i doświadczonych zawodników. Są nimi Nikodem i Tymoteusz Urbańscy, Mateusz Borowski, Przemysław Wełnicki, Michał Sucharski, Dominik Kałużny, wrócił Eryk Adamiuk, a przede wszystkim dołączył do zespołu jeden z najlepszych zawodników Warty Krzymów – Paweł Górski. Do gry ma wrócić też Sylwester Grabiński i mający doświadczenie w czwartej i trzeciej lidze Ariel Szczesiak. Zmiany personalne już się przełożyły na wyniki. Po pierwszej rundzie, Czarni Brzeźno w tabeli zajmują trzecie miejsce. Na razie stracili tylko siedem bramek, co zostało dostrzeżone przez koniński OZPN i Adam Staszak, bramkarz drużyny z Brzeźna, jest sklasyfikowany na siódmym miejscu wśród golkiperów drużyn od B klasy do trzeciej ligi.

Pierwszy mecz rundy wiosennej Czarni rozegrają trzydziestego marca na wyjeździe z Wartą Rumin, a pierwszy mecz u siebie zagrają siódmego kwietnia z GKS-em Rzgów.

Warto dodać, że dzięki determinacji Rafała Szkudelskiego, wspieranego przez Sławomira Śmigielskiego i Leszka Staszaka, przy klubie działają drużyny dziecięce i młodzieżowe, które również biorą udział w regularnych rozgrywkach ligowych. | **mar.**

STRAŻACY OBSŁUGIWALI DRUHNY

Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie zorganizowali strażacki Dzień Kobiet. Na tę imprezę zaprosili druhny i panie współpracujące ze strażą.

Fot. archiwum (4x)

— *Tak, jak obiecaliśmy w zeszłym roku, staramy się, aby takich dni dla naszych kobietek było więcej niż ósmy marca. Dlatego nasze spotkanie zorganizowaliśmy dwudziestego czwartego marca. Czyli jest to drugi dzień, w którym będziemy wyjątkowo zabiegać o względy naszych pań. Chcemy w ten sposób szczególnie podziękować paniom za ich pracę w straży i dla straży, dlatego dzisiaj to druhowie obsługują panie. A panie prosimy o odpoczynek i relaks. Resztę zrobimy my* — mówi Tomasz Opszalski, Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie.

Po powitaniu, druhowie rozdali wszystkim kieliszki z winem musującym i zatopionymi w nim malinami, po czym przy akompaniamencie gitary, na której grał Jacek Popielarz, panowie zaśpiewali „Sto lat". Ale to nie koniec niespodzianek, gdyż każda z pań otrzymała kwiaty i słodki upominek. W tym czasie na scenie prezentowali swoje muzyczne umiejętności Tomasz Olejniczak, grający na keyboardzie i Klaudia Opszalska na klarnecie.

Druhowie dwoili się i troili, aby na stołach paniom niczego nie zabrakło. A podane zostały serowo-cebulowa zupa krem z grzankami, mięsa, surówki i sałatki, a na deser ciasto, kawa i herbata.

Najmłodsze druhny reprezentowało sześć dziewczynek z dziecięcej drużyny pożarniczej działającej w oddziale przedszkolnym przy szkole podstawowej w Brzeźnie. I one dostały słodki upominek, kwiaty oraz musujący sok.

— *Najbardziej podoba mi się jajko-niespodzianka. Znalazłam w niej takiego hipopotama i wózek. Nie wiem, czy jak dorosnę zostanę strażaczką, bo mam jeszcze inne zawody, na które chciałabym iść. Na przykład na piosenkarkę, albo taką panią, co maluje* — powiedziała druhna Marysia, która stwierdziła, że jeszcze jest to sprawa do przemyślenia.

Strażacki Dzień Kobiet podobał się też starszym druhnom.

— *Jesteśmy bardzo zadowolone. Jest świetne jedzenie, atmosfera też. Panowie nas obsługują, co się zdarza dosyć rzadko, bo to my jesteśmy najczęściej w tej roli, ale dzisiaj chłopaki nas dopieszczają i bardzo nam się to podoba* — mówi druhna Anna Świderska.

Strażacy przygotowali też konkursy zarówno dla najmłodszych, jak i starszych druhen. | **mar.**

JAK NIE WIEŻĄ, TO RAKIETKĄ

Cyprian Michalak, zawodnik klubu KS GOK Dwie Wieże Brzeźno wywalczył brązowy medal na turnieju SZACH-PING-PONG-MAT.

Fot. archiwum (2x)

Był to drugi turniej czwartego cyklu łączącego szachy z fizycznymi dyscyplinami sportu. Odbył się on szesnastego marca w Centrum Sportu Politechniki Poznańskiej.

Jak wskazuje nazwa, uczestnicy grali w szachy i w tenisa stołowego. Obie konkurencje wymagają dobrej kondycji fizycznej, precyzji i dużej koncentracji. W turnieju klub reprezentował jeszcze Mikołaj Zawadzki. Szachiści na turniej pojechali z kolegami z klubu M-GOK Gambit Ślesin i trenerem Robertem Majdeckim, któremu również udało się zdobyć brąz w grupie dorosłych. | **mar.**

MAŁPECZKI PRZY SIATCE

Drużyna Małpeczki Krzymów reprezentująca Szkołę Podstawową im. Mikołaja Kopernika zajęła trzecie miejsce w Memoriale Henryka Szurgota w piłce siatkowej rozgrywanym w Kole.

Fot. archiwum (2x)

Memoriał odbywa się nieprzerwalnie od 2006 roku, a jego inicjatorem jest Kolskie Towarzystwo Promocji Piłki Siatkowej. Celem imprezy jest uczczenie pamięci tragicznie zmarłego w 1999 roku Henryka Szurgota, nauczyciela i zasłużonego działacza sportu szkolnego oraz jednego z działaczy, który doprowadził do rozwoju piłki siatkowej w Kole i okolicach.

Turniej był skierowany do chłopców roczników 2006-2008 i 2003-2005. Krzymów wystawił reprezentację w tej drugiej kategorii, natomiast szkoła podstawowa z Brzeźna w obu. Po pełnych emocji i sportowego zacięcia meczach, Małpeczki Krzymów zajęły trzecie miejsce. Przed nimi na podium znalazły się silne drużyny MUKS Jantar Kalisz (drugie miejsce) i UKS Piątka Turek (pierwsze miejsce).

Krzymowska drużyna zagrała w składzie: Adam Kałużny, Bartosz Marzol, Kamil Świderski, Mateusz Zawadzki, Kamil Kałużyński, Mateusz Jacolik i Mateusz Godzich.

Zespoły z Brzeźna w obu kategoriach zajęły szóste miejsca. | **mar.**

PIŁKARZE WRACAJĄ NA BOISKA

Rozpoczyna się piłkarska runda wiosenna sezonu 2018/19. Grające w drugiej grupie konińskiej A klasy drużyny z gminy Krzymów rozegrają pierwsze mecze trzydziestego marca.

Drużyna z Brzeźna swój pierwszy mecz w rundzie wiosennej rozegra na wyjedzie, natomiast krzymowianie zagrają przed własną publicznością. W kwietniu dojdzie też do gminnych derbów.

Poniżej prezentujemy terminarze marcowych i kwietniowych meczów:

CZARNI BRZEŹNO:

Warta Rumin - **LMKS Czarni Brzeźno:** 2019-03-30, godzina 16:00, stadion w Ruminie
LMKS Czarni Brzeźno - GKS Rzgów: 2019-04-07, godzina 16:00, stadion w Brzeźnie
Piast Grodziec - **LMKS Czarni Brzeźno:** 2019-04-14, godzina 15:00, stadion w Grodźcu
LMKS Czarni Brzeźno - Warta Krzymów: 2019-04-20, godzina 17:00, stadion w Brzeźnie
Tulisia Tuliszków II **- LMKS Czarni Brzeźno:** 2019-04-28, godzina 17:00, stadion w Tuliszkowie

WARTA KRZYMÓW:

Warta Krzymów - Victoria Września II: 2019-03-30, godzina 15:00,stadion w Krzymowie
Sparta Konin - **Warta Krzymów**: 2019-04-06, godzina 16:00, boisko Sparty Konin
Warta Krzymów - Polonia Golina: 2019-04-13, godzina 17:00, stadion w Krzymowie
LMKS Czarni Brzeźno - **Warta Krzymów:** 2019-04-20, godzina 17:00, stadion w Brzeźnie
Warta Krzymów - ZKS Zagórów: 2019-04-27, godzina 17:00, stadion w Krzymowie

| **mar.**

PIENIĄDZE NA SPORT ROZDYSPONOWANE

Rozstrzygnięty został ogłoszony przez wójt Danutę Mazur konkurs na realizację zadań publicznych o charakterze gminnym w 2019 roku w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu.

Po rozpatrzeniu ofert, Gminny Klub Sportowy Warta Krzymów otrzymał czterdzieści pięć tysięcy złotych dotacji, Ludowy Młodzieżowy Klub Sportowy „Czarni Brzeźno" pięćdziesiąt tysięcy czterysta złotych, a Stowarzyszenie „Razem Aktywni" cztery tysiące sześćset złotych.

W uzasadnieniu można przeczytać, że oferenci spełnili wymogi określone w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz w ogłoszonym otwartym konkursie ofert. | **mar.**

MATERIAŁ PROMOCYJNY

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW
ISSN 2084-9273
WIADOMOŚCI Gminy Krzymów

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. (63) 220 47 93
Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.
NAKŁAD: 1600 egz.
REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Kędziora. Redaguje zespół.
SKŁAD I GRAFIKA: Katarzyna Gałczyńska
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiustacji i skracania.

MATERIAŁY PROMOCYJNE

Wtorek, **9 kwietnia** godz. **17:30**
Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie

gość:

Bernadeta Szmytka
- Powiatowy Rzecznik Konsumentów

MATERIAŁY PROMOCYJNE

CZUŁE SŁOWA DLA BABĆ I DZIADKÓW

***— Dzisiaj jest dzień uroczysty, więc powiem wam w sekrecie, że takich dziadków jak moi nie ma na całym świecie* — te słowa można było usłyszeć podczas uroczystości z okazji Dnia Babci i Dziadka, która odbyła się dwudziestego szóstego lutego w przedszkolu przy Szkole Podstawowej w Szczepidle. Dwa dni później podobną uroczystość zorganizowali uczniowie szkoły.**

Fot. archiwum (2x)

Babcie i Dziadkowie zajmują szczególne miejsce w sercu małego dziecka i są bardzo ważnymi osobami w jego życiu. Dlatego Dzień Babci i Dziadka obchodzony jest w przedszkolu w Szczepidle bardzo uroczyście. Grupy przedszkolne 0a, 0b i 0c zaprosiły swoje kochane babcie i dziadków. Dzieci przygotowały dla nich specjalny program artystyczny, recytowały wiersze oraz śpiewały piosenki. W swoim występie wnuczęta wyraziły miłość i wdzięczność do ukochanych dziadków. Mali artyści z przejęciem odtwarzali swoje role, a goście ze wzruszeniem odbierali czułe słowa, kierowane pod ich adresem. Niejednej babci i dziadkowi zakręciła się łza w oku. Następnie wnuki wręczyły swoim ukochanym babciom i dziadkom przygotowane upominki.

W dalszej części uroczystości goście przedszkolaków zostali zaproszeni na słodki poczęstunek, a także do wspólnej zabawy. Pełne radości i uśmiechu twarze gości pokazały, jak ważne są takie spotkania i czas spędzony razem z wnukami. Z pewnością wydarzenia tego dnia na długo pozostaną w pamięci zarówno dzieci jak i babć oraz dziadków.

Dwa dni później, przy okazji tłustego czwartku, uczniowie szkoły składali życzenia licznie przybyłym babciom i dziadkom z okazji ich minionego święta. Uczniowie klas I-VIII wystąpili dla nich w części artystycznej, złożyli życzenia i wręczyli wykonane przez siebie upominki. W dalszej części zaprosili przybyłych gości do wspólnej zabawy. Zabawa z udziałem babć i dziadków okazała się dużą niespodzianką. Goście zaskoczyli umiejętnością tańca, śpiewu i dobrej zabawy. Wszyscy z radością wykonywali zaproponowane przez prowadzących zadania. Były różne konkurencje. Wnuczki i wnukowie zaprosili również gości do wspólnego zaśpiewania pieśni patriotycznych, mając na uwadze obchody wyjątkowej rocznicy - stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Śpiewanie pieśni „O mój rozmarynie" poprowadzili państwo Maria i Zygmunt Chruścińscy wraz z wnuczką Matyldą. Państwo Grażyna Majchrowska i Adam Płuciennik wykonali pieśni „Przybyli ułani" oraz „Rozkwitały pąki białych róż".

Uczniowie i nauczyciele składają podziękowania wszystkim przybyłym gościom za udział w spotkaniu, zaangażowanie, wspaniałą zabawę i mile spędzony czas. | **mar.**